Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p. Tel. 159-77. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł

Rok VII. | Kraków-Lwów, czwartek 17 maja 1934 r. | Nr. 133 ABC

Tragiczny finał lotu w stratosferę

KATASTROFA NIEMIECKIEGO STRATOSTATU

WARSZAWA, 15. 5. (Tel. wł. G.) W niedzielę o godz. 8 rano z lotniska Bitterfeld w Saksonji wystartował niemiecki balon „Bartsch von Siegfeld", do lotu w stratosferę, i od tego czasu zaginęły po nim wszelkie ślady.

Dopiero wczoraj na terytorjum sowieckiem w miejscowości Sepesz na pograniczu łotewskim odnaleziono szczątki balonu.

Stratostat „Bartsch von Siegfeld" był największym balonem niemieckim i miał pojemność blisko 10.000 mer. sześc. Wystartowali na nim pilot inż. Schrenk i meteorol. Masuch do stratosfery. Ciekawą jest rzeczą, że w gondoli znaleziono tylko zwłoki pilota.

Zwłoki inż. Schrenka na skutek prośby poselstwa niemieckiego w Moskwie po przeprowadzeniu sekcji, która może przyczynić się do wyjaśnienia śmierci pilota, będą zwrócone Niemcom.

Do ostatniej chwili nie natrafiono na ślady obserwatora balonu.

Powodem katastrofy było najprawdopodobniej ulatnianie się gazu. Instrumenty nawigacyjne jak i flagę ze swastyką znaleziono w gondoli.

Lot niemieckich lotników do stratosfery odbył się przy poparciu niemieckiego ministerstwa lotnictwa.

Samobójstwo znanego aktora filmowego

WARSZAWA, 15. 5. (tel. wł. G) Onegdaj zmarł tragiczną śmiercią w Warszawie znany aktor filmowy Zbigniew Staniewicz, który popełnił samobójstwo jeszcze w dniu 6 maja.

Na temat samobójstwa artysty filmowego kursują dwie wersje. Jedni utrzymują, że pozbawił się on życia w obawie przed chorobą gruźlicy, drudzy zaś, że tłem samobójstwa były niepowodzenie artystyczne, które ostatnio spotkały Staniewicza i związana z tem ciężka sytuacja materjalna.

Staniewicz znany jest z szeregu filmów polskich. Debiutował on w „Dzikich Polach", i wtedy wróżono mu wielką karjerę filmową, następnie „Ostatnia eskapada", „Przybłęda" i „Hanka" z jego udziałem — zyskują sobie coraz większe uznanie.

Ostatnio, pomimo usilnych starań, żadna wytwórnia nie chciała Staniewicza zaangażować, wobec czego artysta popadł w nędzę. Nie mając innych środków do życia, przyjął St. posadę technika przy budowie warszawskiego węzła kolejowego. Z racji tego stanowiska służbowego miał on właśnie rewolwer, którym popełnił samobójstwo.

Staniewicz nosił się swego czasu z zamiarem wyjazdu do Brazylji i rozpoczęcia nowego życia. Miał lat 28.

26-ta zmiana warty

Zaprzysiężenie rządu prof. Kozłowskiego

WARSZAWA 15. 5. (tel. wł. G) Przedpołudniem powrócił do Warszawy ze Spały Prezydent Rzplitej. Po przyjeździe Prezydenta udał się na Zamek desygnowany premjer prof. Kozłowski, aby przed stawić Prezydentowi do podpisu akt nominacyjny nowego rządu. O godz. 12,30 popołudniu nowy rząd został mianowany w składzie niezmienionym, z wyjątkiem tek handlu i przemysłu oraz opieki społecznej. Tekę ministerstwa przemysłu i handlu objął maj. dr. **Floyar-Reichman**, a tekę ministerstwa opieki społecznej b. wojewoda kielecki Jerzy **Paciorkowski**. O godz. 1,30 nastąpiło na Zamku zaprzysiężenie przez Prezydenta Rzplitej nowego rządu w składzie następującym:

Prezes Rady Min. prof. Leon **Kozłowski**,
min. spraw wewn. Bronisław **Pieracki**,
min. spraw zagr. Józef **Beck**,
min. spraw wojskowych Józef **Piłsudski**,
min. Skarbu prof. Wład. **Zawadzki**,
min. WR i OP Wacław **Jędrzejewicz**,
min. Spraw. Czesław **Michałowski**,
min. Rolnictwa i reform roln. dr. Bronisław **Nakoniecznikow-Klukowski**,
min. Przem. i handlu Henryk **Floyar-Reichman**,
min. Opieki społ. Jerzy **Paciorkowski**
min. Poczt i tel. inż. Emil **Kaliński**.

Trzecia zmiana przewidywana w rolnictwie nie doszła do skutku. W ciągu dnia wczorajszego prof. Kozłowski kilkakrotnie konferował z p. Poniatowskim, ale nie doszło do uzgodnienia stanowiska.

P. Poniatowski stawiał podobno — jako warunek przyjęcia teki Ministerstwa rolnictwa — zapewnienie pomocy dla drobnego i średniego rolnictwa w wysokości 57 miljonów złotych.

Taką sumą w tej chwili — jak wiadomo — Skarb nie mógł rozporządzać, wobec czego pertraktacje miały być negatywne.

Komentarz Berlina

BERLIN, 16. 5. (PAT) Wiadomość o dymisji gabinetu polskiego oraz powierzeniu misji tworzenia nowego rządu prof. Kozłowskiemu, nadeszła wczoraj wcześnie popołudniu i komentowana już jest w pierwszych wydaniach dzienników. Pisma zgodnie podkreślają, że rekonstrukcja rządu w Polsce nie wywoła żadnej zmiany w dotychczasowym kierunku polityki polskiej, gdyż domniemani członkowie nowego rządu cieszą się również zaufaniem Piłsudskiego.

Fakt powierzenia misji utworzenia rządu przedstawicielowi resortu finansowego, oraz zapowiadane w mowach politycznych zmiany w resortach gospodarczych wskazują, że cała rekonstrukcja oznacza podjęcie wzmożonej walki z kryzysem gospodarczym i jego skutkami.

343.955 bezrobotnych

WARSZAWA, 15. 5. (Tel. wł. G.) Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 12 maja br wynosiła ogółem 343.955 osób, wykazując spadek bezrobocia w ciągu tygodnia o 9.461 osób.

Procesy prasowe

WARSZAWA, 15. 5. (Tel. wł. G.) Na dzień 18 maja w Sądzie Okręgowym w Warszawie wyznaczono cały szereg sensacyjnych rozpraw prasowych, które zgromadzą w kuluarach sądowych wiele osobistości ze świata politycznego.

Jedna ze spraw wytoczona została przez prezesa Stronnictwa Narodowego prof. Rybarskiego przeciwko „Gazecie Polskiej". Prof. Rybarski skarży „Gazetę Polską" o zniesławienie w druku.

—o—

Otto Habsburg wyjechał z Steenockersel

WARSZAWA, 15. 5. (Tel. wł. G.) Z Wiednia donoszą, że nadeszły tam wiadomości, iż arcyks. Otto Habsburg ze swoją matką ekscesarzową Zytą opuścił zamek Steenockersel w Belgji wyjeżdżając do Bazylei.

Przed opuszczeniem swej posiadłości arcyks. Otto odbył dłuższą naradę z arcyks. Eugenjuszem na temat obecnej sytuacji politycznej w Austrji i ewentualnych możliwości powrotu rodziny cesarskiej do Wiednia.

Kierownicy 30 firm handlowych
pod zarzutem nadużyć celnych

WARSZAWA, 15. 5. (Tel. wł. G.) W jesieni rb. znajdzie się na wokandzie wydziału karno-skarbowego sądu okręgowego nowa serja procesów o nadużycia celne. Dotąd postawiono w stan oskarżenia kierowników 30 firm handlowych w Warszawie. W ostatnich dniach dla zabezpieczenia pretensji Skarbu, sięgających sum miljonowych, nałożono areszty na nieruchomościach, stanowiących własność oskarżonych.

Likwidacja stronnictwa chrześć.-społ. w Austrji

WIEDEŃ, 15. 5. (PAT). Dziś odbyło się posiedzenie klubu posłów chrześcijańsko-społecznych. Obecny był kanc. Dollfuss. Klub postanowił rozwiązać się. Prasa podnosi, że nie oznacza to jeszcze likwidacji stronnictwa chrześcijańsko-społecznego. W jakiej formie ona nastąpi, nie jest jeszcze ustalone.

„Zagadnienie Wilna"
na łamach prasy kowieńskiej

RYGA, 15. 5. (PAT) Na łamach prasy kowieńskiej rozwinęła się ostatnio ciekawa polemika na temat, czy kwestja wileńska rzeczywiście stanowi najważniejszy cel polityki litewskiej. Zdaniem prof. Czebinskisa i dr. Bistrasa, przyłączenie Wilna do Litwy spowodowałoby tyle nowych trudności i ciężarów, że młode państwo litewskie nie byłoby w możności uporać się z niemi.

Wystąpienie to wywołało ostrą krytykę ze strony urzędówki litewskiej, która dowodzi, że do sprawy wileńskiej nie należy podchodzić tylko z punktu widzenia korzyści materjalnych.

Zdaniem „Lietuvos Aidas" zagadnienie Wilna pozostaje nadal bez zmiany i o żadnych kompromisach mowy być nie może.

—o—

Parę myśli ogólnych o samorządzie

Wyraz „samorząd" jest dosłownem tłumaczeniem greckiego słowa, przyswojonego przez szereg języków europejskich „autonomja" i oznacza dokładnie to to, co mówią jego dwie części. W zastosowaniu do gminy oznacza, że zamieszkali na jej terenie obywatele rządzą się sami, sami rozstrzygają o sprawach z życiem tej gminy związanych.

Byłoby więc poprostu grzechem przeciw zdrowemu rozsądkowi nazywać samorządem taki stan rzeczy, w którym wszystko polega na rozkazie z góry, w którym władze gminne czy to mianuje się, czy dyktuje pokornym wyborcom, z tego lub owego względu skłonnym do słuchania dyktanda.

I nie wpływa na ten pewnik okoliczność, jaki będzie w danym wypadku ustrój państwa, demokratyczno-parlamentarny, faszystowski, dyktatorski czy jakikolwiek inny. Na antyparlamentarnych podstawach oparte wielkie ruchy naszych czasów uszanowały samorząd gminny. I dobrze wiedziały, dlaczego to czynią. Żadna nowoczesna organizacja państwowa nie może opierać się na ślepem posłuszeństwie. Owszem, posłuszeństwo prawom i władzom musi wypływać ze zrozumienia obowiązków obywatelskich. Kto słucha tylko dlatego, że mu rozkazują, ten taksamo słuchałby obcych władz okupacyjnych w razie niefortunnego obrotu wojny, który na jakiś czas wydałby daną część kraju w ręce nieprzyjaciela.

Zresztą tylko ciasnego umysłu ludzie mogą wyobrażać sobie, że posłuszeństwo jest jedyną nieodzowną cnotą obywatelską. Nie wystarcza ono nawet w życiu codziennem, w zwyczajnych okolicznościach. Musi towarzyszyć mu dobra wola, nakazująca jednostce tak spełniać swe obowiązki, aby z tego była jak największa korzyść dla ogółu.

Ale przychodzą czasem okoliczności wyjątkowe — klęska elementarna, zaburzenia wewnętrzne, wojna. Wtedy już ani posłuszeństwo, ani zwyczajna dobra wola nie wystarcza. Wtedy trzeba poświęcenia.

Te cnoty obywatelskie wyrobić może jedynie samorząd. Państwo, ten najwyższy twór narodu, jest dla szerokich mas społeczeństwa pojęciem bardzo ogólnem. Przeciętny mieszkaniec Lwowa niezawsze zrozumie, dlaczego jemu wyjdzie na korzyść, jeżeli będą porządne drogi w okolicy Białegostoku, kolej z Gdyni na Śląsk, czy dobre urządzenia portowe w tejże Gdyni. A cóż dopiero mówić o sprawach kulturalnych, dla których nie każdy ma zainteresowanie i o sprawach obrony państwa, co do których taki zamęt w pojęciach wytworzył socjalizm i pacyfizm! Ale ten sam lwowiak dobrze sobie zdaje sprawę, co dla niego znaczy kanalizacja jego miasta, zdrowa woda, oświetlenie ulicy — dajmy na to Kętrzyńskiego.

Co więcej zrozumienie tych bliskich i prostych a stosunkowo mało donosłych kwestyj powoli doprowadzi go do zrozumienia tamtych, zawiłych, odległych, a o wiele ważniejszych. Dlatego właśnie jednostka powinna posiadać wpływ na te sprawy, które ją otaczają i z któremi styka się w codziennem, szarem życiu. Samorząd powinien i musi być szkołą cnót obywatelskich i podstawową komórką życia państwowego.

Tak wygląda zagadnienie samorządu od strony państwa. Lecz medal ma i drugą stronę, bo przecież wchodzą w grę również interesa gminy samej. Zarządzanie nią wymaga nie tylko czystych rąk i dobrych chęci, lecz także znajomości stosunków, którą daje długotrwały pobyt w danej miejscowości. Stąd nie da dobrych rezultatów import — nawet zdolnych i uczciwych ludzi. Gmina nie jest królikiem czy świnką morską, aby na niej robiono doświadczenia. W toku jej spraw potrzebna jest ciągłość, dająca się utrzymać tylko przy rządach ludzi obeznanych z terenem.

Zresztą ważnym czynnikiem jest również zaufanie mieszkańców, a to polega na znajomości. Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi — jak zachował się w tem, w tamtym wypadku dobrem gminy. Człowiekowi obcemu będzie zawsze towarzyszyć brak ufności, będzie utrudniać mu działalność. Słowo jego niezawsze znajdzie wiarę. Zupełnie przeciwnie ma się rzecz z ludźmi miejscowymi, samoistnie wybranymi przez ludność. Tym każdy w pracy pomaga, tych słowo posiada wagę, ci zdolni są ogółowi wytłumaczyć wiele rzeczy, w pewnych wypadkach nawet konieczność poświęcenia.

Wszystkie tu wypowiedziane myśli mają zastosowanie zawsze. Ale ważność ich dla życia gminy wzrasta w trudnem i ciężkiem położeniu. A czasy, w których żyjemy, nie są bynajmniej lekkie i każdy krok fałszywy mści się w nich fatalnie.

W. T.

NIEPEWNOŚĆ PODATKOWA

Między systemem opodatkowania a położeniem gospodarczem, w szczególności możliwościami jego poprawy, zachodzi bardzo ścisły związek. **Ciężary podatkowe są bardzo ważnym pierwiastkiem składowym kosztów produkcji, od nich zależy rentowność warsztatu produkcyjnego.** Ale wchodzi tu w grę nie sama tylko **wysokość podatkowego obciążenia.** Obok niej bardzo ważnym czynnikiem jest i **sposób wymiaru i poboru podatków.** System podatkowy działa równocześnie i na bezpośrednią kalkulację przedsiębiorstwa, a zarazem i na psychikę przedsiębiorcy, jego energję, gotowość podjęcia walki z trudnościami.

Istnieją stare zasady podatkowe, które wszyscy uznają, ale w praktyce nieraz o nich się zapomina. Taką jest **zasada pewności podatkowej.** Producent musi wiedzieć, co go czeka, ile będzie musiał zapłacić podatku i kiedy ten podatek zapłaci. Niespodzianki w tej dziedzinie działają deprymująco.

W dzisiejszem państwie, według obowiązujących przepisów prawnych, wymiar podatków, choćby był dokonywany jednostronnie przez władze podatkowe, nie zależy całkowicie od ich swobodnego uznania. **Wysokość podatku jest określona przez ustawy. Obywatel, który te ustawy zna, do nich się stosuje, prowadzi uczciwie rachunki, powinien mieć pewność, że zapłaci tylko tyle, ile od niego się należy.** Teoretycznie nie wie, jaki jest jego obrót, przewiduje, jaki osiągnie dochód i może w swoich kalkulacjach wstawić odpowiednią sumę na opłacenie podatków. Resztą dochodu ma prawo swobodnie rozporządzać.

Ale nieraz teorja odbiega od praktyki. Różnice poglądów na obrót i dochód między władzą skarbową, a płacącym podatki, zbyt często występują.

Jest rzeczą naturalną, że w czasie długotrwałej depresji, kurczą się obroty, że przedewszystkiem zmniejszają się dochody. Ciężkie położenie skarbu niewątpliwie wymaga nowych ofiar. Ale **gdy ofiarą depresji staje się pewność podatkowa, gdy wymiary czasami podwyższa się wbrew oczywistości, gdy organy wymiarowe nie chcą przyjąć do wiadomości niewątpliwych faktów zmniejszenia się dochodu, wówczas walka z depresją obraca się w błędnem kole.** W imię tej walki chce się zapobiedz nadmiernemu skurczeniu się budżetu, by mieć środki na zapobieganie ujemnym skutkom kryzysu; a równocześnie nacisk podatkowy podcina opłacalność gospodarstw, zmniejsza ich kapitał obrotowy, redukuje stan zatrudnienia w kraju.

Chęć i wola wydobycia jak największej może posunąć się za daleko. **Zamiast cię żarów, określonych na podstawach prawnych, spadają nieraz niespodziewane ciężary, określone jednostronnie przez interes fiskalny.** System podatkowy popada w sprzeczność z postulatami gospodarstwa narodowego i jego koniecznościami. Wyrazem tego jest wzrost podatkowych zaległości, wzrost egzekucji i coraz jaskrawsze metody ich przeprowadzania.

W wymiarze podatków panuje niepewność, a zarazem zaostrza się **inkwizycyjny charakter tego systemu.** Jest rzeczą naturalną, że władze podatkowe chcą wydostać jak najwięcej, a płacący podatek broni się przed niesłusznym, je go zdaniem, wymiarem. To jego dobre prawo. Ostateczna przewaga jest zawsze po stronie władz skarbowych. **Ale nie jest nawet w interesie skarbu bezsilność płacącego podatki.** Albowiem chodzi tu o żywego człowieka, o jego psychikę, jego zdolność do pracy w tych lub innych warunkach.

Jest rzeczą bardzo znamienną, że w **szeregu krajów zjawiła się reakcja przeciw inkwizytorskim metodom przy wymiarze podatków.** Szuka się jakichś znamion zewnętrznych, określających wysokość obciążenia, które nie odpowiadają może ewymiaganiom teorji podatkowej, lecz w praktyce wnoszą pewien pierwiastek stałości i objektywizmu w system podatkowy. Pragnie się ograniczyć powierzchnię sporów między władzami podatkowemi a płacącymi podatki. We Francji, Belgji, także i w innych krajach, w ostatnich kilku latach podatek dochodowy zmienił swój charakter. Nie zawsze już dąży się do indywidualnego obliczenia czystego dochodu, lecz ustala się pewne zewnętrzne kryterja, na podstawie których przyjmuje się zgrubsza wysokość dochodu. Np. zasada, że dochód określa się przez wielokrotność płaconego przez płatnika czynszu za mieszkanie, jest typowym wyrazem tych tendencji.

Rzecz bardzo interesująca, **że płacący podatki wolą większą pewność podatkową od idealnej podatkowej sprawiedliwości.**

Teoretycznie najlepiej powinien im odpowiadać wymiar podatku, oparty na zeznaniach, na których podstawie ustala się czysty dochód. Ale to postępowanie wymiarowe wywołuje tyle ustrapień, że chce się je skrócić, byle tylko można było wiedzieć, ile będzie się płaciło podatku. Niezależnie od tego w nie których krajach, jako czynnik, ułatwiający wyjście z kryzysu, traktuje się pewną **stabilizację ciężarów podatkowych. Ustawodawstwa czasami dają gwarancję, że przez pewien czas nie będą podnosiły stawek podatkowych, a nawet przyznaje się specjalne ulgi tym, którzy powiększają** produkcję przez zwiększenie stanu zatrudnienia.

Słowem,

dzisiejszy system podatkowy jest w fazie pewnych przeobrażeń.

Trzeba go dostosować **do długotrwałej depresji,** pogodzić z obecnemi warunkami gospodarczemi. System ten wyrósł i rozwinął się przed wojną. Po wojnie w ramach dawnego systemu powiększono bardzo wydatnie stawki podatkowe. W związku z tem systemem ten stał się bardziej inkwizycyjny. System ten budzi coraz więcej zastrzeżeń i protestów. I niewątpliwie **powrót do normalnych wawarunków będzie wymagał gruntownej reformy podatków.**

ROMAN RYBARSKI.

Wśród wydawnictw

Wacław Gąsiorowski (Wiesław Sclavus), „Orlęta". Wybór wojskowych powieści napoleońskich. Wyd. II-gie, z ryc., w barwnej okładce. (Wyd. Domu Książki Polskiej, Warszawa, 1934).

Ośm kapitalnych opowieści z czasów napoleońskich złożyło się na tę piękną, pełną rycerskiego ducha książkę. O jakich to orlętach mowa? W bitwie na polach Szampanji, pod Arcis (r. 1814) bataljon piechoty Skrzyneckiego, mając wśród siebie cesarza i jego sztab tworzy „Czworobok", walczy z olbrzymią przewagą kawalerji nieprzyjacielskiej i zwycięża. W bitwie pod Raszynem (r. 1809) Potocki brawurowym atakiem baterji konnej artylerji osłonił Polaków przed niechybną klęską. Na polach Borodina (r. 1812) młody porucznik wiezie ważny raport do Napoleona. Utycza wzięta, oskrzydlenie zaczęte, nieprzyjaciel cofa się! Porucznik przedziera się pod gradem kul, zdaje raport i pada ciężko ranny u stóp Napoleona. „Istrukcja" jest wspaniałym monologiem starego wachmistrza do młodego rekruta. Rzecz ta była wielokrotnie deklamowana przez Mieczysława Frenklą.

„Ambulans" (r. 1809), jest tragicznym obrazem śmierci pułk. Godebskiego w obecności gen. Dąbrowskiego i Zajączka. Biwak pod Borysowem podczas odwrotu (r. 1812) z Moskwy jest przykładem niesłychanego bohaterstwa żołnierzy w chwili najstraszliwszej nędzy Wielkiej Armji. „Bunt" głodowy (r. 1807) gwardji napoleońskiej pod Ostródą przemienia się w żywiołową manifestację wierności na widok ubóstwianego wodza. W roku 1814 podczas oblężenia Soissons baterja majora Wolińskiego ratuje honor francuzów.

Oto szereg przykładów żołnierskiej brawury, żołnierskiego poświęcenia, poczucia honoru i spełniania obowiązku. Przykłady klasyczne i godne zapamiętania. Książka tą jest doskonałą lekturą dla wszystkich a szczególnie dla wojskowych i starszej młodzieży. Książka ozdobiona jest doskonałemi rycinami Jana Reszkego (syna znakomitego śpiewaka), poległego na froncie francuskim podczas wojny światowej.

Zamiast złota -- „dobra wola”

W. Brytanja proponuje Stanom Zj. symboliczną spłatę raty długu

WASZYNGTON, 14. 5. (PAT). Według opinji tut. kół. politycznych, dłużnicy Stanów Zjedn. prawdopodobnie będą mogli uiścić ratę długów, przypadającą na 15 czerwca, w srebrze po kursie pół dolara za uncję. Jeden z leaderów t. zw. bloku srebrnego sen. Thomas oświadczył, że wystąpi z propozycją, by powyższa klauzula o przerachowaniu srebra stała się podstawą projektu ustawy o obrocie srebrem.

LONDYN, 14. 5. (PAT). Agencja Reutera donosi, że ambasador brytyjski w Waszyngtonie otrzymał polecenie poinformowania się u rządu amerykańskiego, czy ten gotów byłby przyjąć symboliczną zapłatę raty długu brytyjskiego przypadającą na 15 czerwca br., czy też tego rodzaju spłata byłaby uważana przez rząd amerykański za niewywiązanie się ze zobowiązań.

Agencja Reutera podaje dalej, że większość członków gabinetu brytyjskiego stoi na stanowisku, że o ileby symboliczna spłata długu brytyjskiego była potraktowana przez rząd amerykański jako niewywiązywanie się ze zobowiązania, w takim razie należy wogóle zaniechać nawet i symbolicznej zapłaty.

Król Hedżasu zaprzestał walki

LONDYN, 14. 5. (PAT). Min. Simon zawiadomił dziś Izbę Gmin, że otrzymał od posła brytyjskiego w Hedżasie raport. Poseł donosi, że król Ibn Saud nakazał wczoraj ogólne zawieszenie wszelkich działań wrogich przeciwko wojskom jemeńskim, wobec otrzymanej od władz Jemenu propozycji natychmiastowego rozejmu. Warunki pokojowe Ibn Sauda zawierają dwa żądania: 1) ewakuowanie przez wojska Jemenu zajętych terytorjów górskich Ozyru i Najranu i zwolnienie natychmiastowe wszystkich zakładników wziętych ze szczepów, podległych władzy Ibn Sauda.

Telegramy

GENEWA. Komisja finansowa Ligi Narodów, która obradował pod przewodnictwem dr. Młynarskiego, zakończyła prace swej 54 sesji.

GENEWA. Min. Raczyński odbył dziś konferencję z min. Barthou.

BRUKSELA. Drużyna Pogoni wraca do Lwowa we środę 16. bm. w godzinach popołudniowych.

BERLIN. Przybyła tu delegacja polskich kół rolniczych z prez. Fudakowskim na czele. Pozatem uczestniczą w delegacji b. min. Janta - Połczyński, i dyr. dep. dr. Adam Rose. W południe dyr. Rose i prez. Fudakowski przyjęci byli przez min. rol. Darrego, poczem delegacja polska podejmowana była śniadaniem przez przedstawicieli niemieckich urzędowych kół rolniczych.

BERLIN. Z Kowna donoszą, że posłowie Łotwy i Estonji wręczyli rządowi litewskiemu odpowiedź na notę z dnia 29 kwietnia w sprawie ścisłej współpracy państw bałtyckich. Oba rządy z zadowoleniem powitały propozycję rządu litewskiego.

PARYŻ. Według pogłosek ma przybyć z wizytą do Paryża turecki min. spr. zagr. Tewfik Ruždi Bej, celem przeprowadzenia rozmów, związanych z konsolidacją stosunków na Bałkanach.

PARYŻ. Prasa przyjęła z zadowoleniem wyniki kongresu w Clermond, który wzmocnił stanowisko członków rządu Doumergeuea przez zapewnione poparcie radykałów socjalnych.

TOKIO. Z Cicikaru donoszą, iż parowiec Mandżuko w niedzielę rano ostrzeliwany był przez baterję sowiecką. Szczegółów brak.

LONDYN. Nadeszły tu wiadomości o rozejmie w walkach toczonych w Jemen. Władca Jemenu zgodzić się miał na warunki rozejmu bez żadnych zastrzeżeń.

BIAŁOGRÓD. Trzej ministrowie spraw zagranicznych odbyli trzygodzinną konferencję, uzgadniając swe poglądy i decyzje w sprawach bałkańskich.

WARSZAWA. Podpisana została umowa o wymianie towarowej między Polską a Estonją, która obowiązywać będzie do 1 maja 1935. Umowę tę przychylnie komentuje prasa estońska. Umowa celnokontyngentowa z Danją, której termin ważności upłynął 1 bm. przedłużona została na dalszych 4 miesiące.

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 10,30 odleciał samolotem w drogę powrotną do Berlina wycieczka dziennikarzy niemieckich, którą żegnali na lotnisku przedstawiciele PLL „LOT“.

„Ewangelicki kościół ludowy“

w świetle wywodów biskupa Rzeszy

BERLIN, 14. 5. (PAT) Wczoraj w Essen do kilkudziesięciu tysięcy zebranych ewangelików wygłosił przemówienie biskup Rzeszy Müller na temat powstania ewangelickiego kościoła ludowego.

Müller zaznaczył, że podobnie jak państwo przejęło wszystkie władze krajowe, tak samo niemiecki kościół ewangelicki przejąć musi władzę, spoczywającą dotąd w rękach poszczególnych biskupów. Między kościołem ewangelickim Rzeszy a państwem nie rodowo-socjalistycznem nie było żadnych nieporozumień.

Jeżeli uda nam się stworzyć żywy kościół ludowy — mówił biskup — to jest to więcej warte, niż 10 konkordatów. Konkordaty nie wchodzą w Niemczech w rachubę, bo przewidują nieporozumienia między państwem a kościołem, których w Niemczech niema. Dopiero gdy się stworzy żywy kościół ludowy, będzie się wygłaszało z ambony kazania w duchu narodowo-socjalistycznym.

Żydzi, jak zwykle, żądają przywilejów

Tym razem na terenie Saary

GENEWA, 14. 5. (PAT). W związku ze znajdującą się na porządku dziennym Rady Ligi sprawą zagłębia Saary napływają różne petycje. Front niemiecki, twierdząc, że przemawia w imieniu 93 proc. ludności zagłębia, polemizuje z raportami Knoxa, który obawia się zamachu na ustrój zagłębia, co ma — zdaniem petycji — na celu stwierdzenie konieczności założenia międzynarodowej policji politycznej. Idea zamachu stanu przez członków frontu jest absurdalna, gdyż skoro potrafili oni znieść swój los przez kilkanaście lat, to zniosą go jeszcze tych kilka miesięcy.

Inną petycję nadesłał związek organizacyj żydowskich w Paryżu, domagający się, aby państwo, które w przyszłości obejmie Zagłębie Saary, już obecnie zapewniło mniejszościom narodowym w Zagłębiu prawa, analogiczne do istniejących traktatów mniejszościowych, inaczej prestiż Ligi Narodów byłby znacznie zagrożony.

Postrzelony w Hołosku zmarł w szpitalu

Lwów, 16 maja.

(t.) W związku z użyciem broni przez wartownika wojskowego na Hołosku, dochodzenia wykazały, że raniony Michał Rybak ze Lwowa, w towarzystwie kolegi **przekroczył rejon zamknięty dla dostępu publiczności drutami kolczastemi i mimo trzykrotnego wezwania wartownika: „Stój! Strzelam!“, nie zatrzymał się, lecz przyśpieszył kroku.**

Rannego odstawiono do szpitala powszechnego, gdzie wczoraj zmarł.

Jak się okazało obaj, mimo odczytania tablicy ostrzegawczej weszli lekkomyślnie na teren zabroniony, a potem usiłowali zbiec.

Międzynarodowa wystawa w Paryżu

Francuska komisja międzyministerjalna wraz z przedstawicielami władz miejskich Paryża uzgodniła już ogólny plan organizacji wielkiej wystawy międzynarodowej, która odbędzie się w Paryżu w r. 1937. Tereny przeznaczone na wystawę położone są nad Sekwaną pomiędzy wiaduktem Passy i mostem d'Alma.

Teren wystawy zostanie przebudowany, a mianowicie kolej żelazna, przechodząca w tem miejscu przez miasto, przeprowadzona będzie tunelem podziemnym, dworzec metra na Champ de Mars zostanie przeniesiony, oraz zburzony będzie jeden z gmachów administracji wojskowej. Projektowana jest budowa dwóch wielkich stałych budynków wystawy — muzeum państwa i muzeum miasta.

Wystawa ma obejmować również wystawę sztuki ogrodniczej, która mieściłaby się w oranżerjach w Sceaux. Na sfinansowanie tych prac państwo wyasygnować ma ze skarbu sumę 15 miliionów franków. Miasto Paryż upoważnione zostało ze swej strony do zorganizowania loterji, dochód z której pokryć ma subwencję dla wystawy w sumie 285 miljonów franków.

ZA SPOKÓJ DUSZY

† ś. p.

JANA CHUDZIKA

magistra praw, Sekretarza Stronnictwa Narodowego w Brzozowie, lotnika W. P. zamordowanego skrytobójczo dnia 14 marca 1933 r. w Brzozowie odbędzie się w kościele parafjalnym w Brzozowie w dniu 16 maja b. r.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

na które zaprasza krewnych i przyjaciół tragicznie zmarłego

Zarząd powiatowy Stronnictwa Narodowego w Brzozowie

Rumuńsko-turecka przyjaźń

BUKARESZT, 14. 5. (PAT) Turecki minister spraw zagranicznych Tewfik Ruždi Bej wraz z małżonką i towarzyszącemi mu osobami wyjechał o godz. 19.32 do Białogrodu. Tym samym pociągiem udał się również minister Titulescu.

Przed odjazdem ministrów ogłoszony został komunikat oficjalny następującej treści: Minister spraw zagranicznych Turcji i minister spraw zagranicznych Rumunji odbyli szereg narad nad kwestjami aktualnemi. Obaj ministrowie uważają za swój obowiązek podkreślić głębokie zadowolenie, jakie wywołała u nich całkowita zgodność poglądów obu krajów na wszystkie zagadnienia je interesujące. Przyjaźń między Turcją a Rumunją i ich przywiązanie do paktu bałkańskiego uległy wzmocnieniu po naradach bukareszteńskich.

Oberwanie się chmury nad Tyberjadą

JEROZOLIMA, 14. 5. (PAT). Nad Tyberjadą, miastem, położonem nad jeziorem Galilejskiem, oberwała się chmura. Ulewa zalała starą dzielnicę miasta, niszcząc wiele domów. Skutkiem powodzi, kilka ulic zostało poprostu zniesionych z powierzchni ziemi.

Dotychczas wydobyto 20 trupów. Na skutek zawalenia się domów, wiele osób odniosło poważne rany.

273!

Dzisiejszy „Kurjer“ został skonfiskowany za kilka ustępów z notatki p. t. „Ohydny mord rabunkowy w mieszkaniu krakowskiego lekarza“.

Po konfiskacie wydaliśmy nakład drugi.

Urywki z dnia

26-ta zmiana warty

O tych kabalistach w Polsce, którzy przedewszystkiem zwracają specjalną uwagę na daty dziejących się u nas wydarzeń i przypisują liczbom kabalistyczne znaczenie, pisze krakowski „Głos Narodu", że

„dla nich nie sam fakt, taki czy inny, posiada swoją wymowę, ale data w której doszedł do skutku. Trzeba dodać, że ilość tych kabalistów zwiększa się u nas coraz bardziej w miarę tego, jak się przedłuża system pomajowy. Pozostaje to więc widocznie w najściślejszym związku z temi przemianami, jakie zachodzą w psychice społeczeństwa pod wpływem tego systemu. Jest to objaw niezmiernie charakterystyczny. Żałować należy, że został całkowicie pominięty w rozważaniach „Gazety Polskiej" na temat ósmej rocznicy przewrotu majowego. Czytaliśmy w niej tyle interesujących rzeczy o „nowej treści" życia polskiego, stworzonej przez system pomajowy, więc powinien był znaleźć się w nich także i ten przyczynek pod frapującym tytułem. „Kabalistyka a polityka wewnętrzna" albo: „Rekonstrukcja rządu ze stanowiska wiedzy kabalistycznej". Podniosłoby to niewątpliwie zainteresowanie wywodami rocznicowemi „Gazety Polskiej" i wpłynęłoby dodatnio i ożywczo na ich treść. Bo te, jakie czytaliśmy onegdaj, wypadły blado i nieprzekonywująco"

Ale mniejsza o rocznicę, chociaż i ona z punktu widzenia kabalistycznego nie jest bez znaczenia, tem więcej, że wydarzenie uczczone przez „Gazetę Polską", rozpoczęło się dnia 13-go maja 1926 r.

„Aktualniejszą jest rzeczą — pisze w dalszym ciągu „Głos Narodu" — co właśnie przez kabalistów jest podkreślane ze specjalnym naciskiem, że i rekonstrukcja gabinetu p. Janusza Jędrzejewicza zapoczątkowana została właśnie w tym dniu, a nie, naprzykład 12-go czy 14-go bm. To dopiero otwiera szerokie pole dla wszelkiego rodzaju pomysłów, domysłów, przewidywań i komentarzy. Przypomina się przy tej sposobności wszystkie ważniejsze wydarzenia, jakie w okresie ośmiu lat zaszły w Polsce, oraz rolę, jaką w nich odegrała „trzynastka". Obliczono nawet że obecne „przesilenie gabinetowe" jest dwudziestoszóstem z rzędu po przewrocie majowym (przed przewrotem było ich tylko siedemnaście), dzieli się następnie te dwadzieścia sześć na dwa i otrzymuje się znowu trzynaście...

Możnaby na ten temat snuć dalsze uwagi, mniej lub więcej trzymając się zasad tak modnej dziś w Polsce kabalistyki, ale pozostawiamy te prace innym, bardziej wtajemniczonym w tę wiedzę i przypisującym jej większe, niż my, znaczenie. Niechże oni używają na „trzynastce" i triumfują. W Polsce ludzie mają tak mało sposobności do zadowolenia, więc nie można ich pozbawiać tej rzadkiej w dzisiejszych stosunkach okazji".

Ale „Głos Narodu" mniej interesuje kabalistyka, więcej fakty; a te są następujące:

„Pan premjer Jędrzejewicz podał się do dymisji wraz z rządem i dymisja została przyjęta. Pan Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję utworzenia nowego rządu wice-ministrowi skarbu, prof. Leonowi Kozłowskiemu. Prof. Kozłowski podjął się tego zadania i w niedzielę rozpoczął rozmowy z domniemanymi kandydatami na stanowiska ministerjalne. W poniedziałek dalszy ciąg tych rozmów i prawdopodobne ich zakończenie. Obecne „przesilenia gabinetowe" mają inny, nie taki, jak dawniej, charakter, więc trudno oczekiwać, aby mogły się przeciągać ponad 24 godziny".

To pierwsza serja faktów.

„Do drugiej trzeba zaliczyć to, że rekonstrukcja rządu objęła tylko kilka tek i to nie najważniejsze. tekę ministra handlu i przemysłu, opieki społecznej i rolnictwa".

Jest jeszcze trzecia serja faktów, godnych uwagi:

„A więc rekonstrukcja gabinetu odbywa się według pomajowego systemu, przy którym **kwestja osób odgrywa**

(Dalszy ciąg obok)

Sprawy kobiece w Polskiem Radjo

Radjo przemawiając do swych słuchaczy, musi uwzględniać ich rozmaite zainteresowania. Stąd pochodzi, że organizowane są specjalne audycje ludowe, że nadaje się wiadomości gospodarcze, że uwzględnia się swoiste i odrębne zainteresowania.

Kobiety stanowią również poważną część słuchaczy radjowych. Radjo liczy się z odrębnemi zainteresowaniami kobiet w pewnych dziedzinach, a dla ich uwzględnienia w programie radjowym wprowadzony został specjalny dział kobiecy, który realizuje radjowe programy dla kobiet.

Stworzenie takiego działu, któryby uwzględniał w najszerszym stopniu zainteresowania kobiet, byłoby oczywiście bezcelowe, gdyż większość tematów interesujących kobiety jest uwzględniana w programie ogólnym. Istnieją jednak takie zagadnienia, które obchodzą kobiety w sposób bliższy i które ze względu na swój nieco specjalny charakter powinny być wyodrębnione z programu ogólnego. Do takich tematów należą n.p. sprawy prowadzenia domu, wychowanie i pielęgnacja dziecka w wieku przedszkolnym, zagadnienia związane z t. zw. sprawą kobiecą itp.

Radjo uwzględnia wszystkie te zagadnienia w sposób odpowiadający ich ważności. Niemal każdego dnia można znaleźć w programach radjowych odczyt lub pogadankę na tematy kobiece. Najważniejszą audycją kobiecą w radjo jest stała codzienna chwilka pań domu, nadawana w niedzielę o godz. 9.20, w dnie powszednie zaś o 7.20 rano. Chwilka pań domu dzięki swej codzienności uwzględnia pokolei wszystkie zagadnienia mogące zainteresować kobietę. Daje ona wskazówki, jak prowadzić dom, którego cała atmosfera i poziom kulturalny zależy przecież od kobiety. Drobne, życiowe i pełne praktycznego sensu wskazówki podawane codziennie przez radjo w chwilce pań domu pomagają i wzbogacają umiejętność organizowania i prowadzenia gospodarstwa domowego, co jest szczególnie ważne dla kobiety pracującej poza domem, która tylko nie wielką ilość wolnego czasu może tym sprawom poświęcić.

Chwilka pań domu wskazuje, jak ułożyć budżet domowy, co w tych ciężkich czasach nie jest bynajmniej rzeczą łatwą. Bardzo ważne są również wskazówki jak zdobyć sztukę kupowania, aby nie kupować rzeczy niepotrzebnych, a z potrzebnych najlepsze i najtańsze.

Niesłusznie pogardzana sztuka kulinarna, która przecież zajmowała umysły wielu wybitnych pisarzy literatury światowej, znajduje w radjowym dziale kobiecym troskliwą opiekę. Informacje o zdobyczach naukowych z zakresu higieny odżywiania, podawane przez radjo, mogą się stać podstawą zdrowia rodziny.

Pielęgnacja dziecka i zagadnienia wychowawcze, związane z najwcześniejszem dzieciństwem, całym swym ciężarem spadają na barki matki, kobiety młodej i przeważnie niedoświadczonej. Trudno wprost sobie wyobrazić ile wtedy nasuwa się wątpliwości i pytań. Istnieją wprawdzie podręczniki, któreby mogły odpowiedzieć na niejedno pytanie i jest tak zwany instynkt macierzyński, który wskazuje czasem jak wybrnąć z najbardziej zawikłanej sytuacji, ale podręczniki są niejednokrotnie zbyt drogie na budżety młodej matki, a instynkt macierzyński w dzisiejszych czasach już nie wystarcza, aby racjonalnie pokierować pierwszym okresem życia dziecka. I w tych wypadkach radjo podaje postawowe wiadomości z dziedziny higieny dziecka, wiadomości niezbędne dla kobiety.

Z chwilą oddania dziecka do szkoły część trosk wychowawczych automatycznie odpada, jednocześnie zaś powstaje nowy problem ustalenia harmonijnej współpracy domu i szkoły. W tym wypadku dział kobiecy w radjo współpracuje z wydziałem odczytowym, który organizuje szereg prelekcji fachowych pedagogów na te tematy, prelekcje nietylko wyjaśniające rozmaite zagadnienia współdziałania domu i szkoły w wychowaniu młodzieży, ale również dające praktyczne wskazówki postępowania w konkretnych wypadkach.

Wiele osób mylnie sądzi, że sprawa kobieca już nie istnieje, skoro kobieta w Polsce posiada pełnię praw obywatelskich i dostęp do wszystkich uczelni, a co za tem idzie dostęp do wszystkich zawodów. Oczywiście kwestja kobieca nie jest dziś walką o prawa kobiet, ale jest walką o realizację tych praw w życiu. Odczyty radjowe poświęcone tym zagadnieniom uświadamiają szerokie rzesze kobiet słuchających radja o konieczności najszerszego wykorzystywania zdobytych praw dla polepszenia doli kobiet pracujących, tym zaś kobietom, które pracują w życiu społecznym i organizacyjnym, udzielają wskazówek i pomysłów do dalszego coraz bardziej doskonałego udziału w życiu społeczeństwa.

Uspołecznieniu kobiet służą również radjowe pogadanki o pracy kobiet w różnych zawodach, o trudnościach z jakiemi walczą i o pięknych rezultatach, jakie nieraz osiągają.

Zainteresowanie kobiety współczesnej nie ogranicza się do terenu Polski. Dlatego też wśród audycji specjalnie dla kobiet organizowanych w Polskiem Radjo znajdują się pogadanki o wpływie, jaki zorganizowany świat kobiecy po wojnie wywiera na kształtowanie się współczesnej rzeczywistości, o działalności organizacji kobiecych w innych krajach, o życiu i pracy kobiet innych narodowości, — po to, aby horyzonty kobiety polskiej rozszerzały się przykładami innych co może mieć wpływ i na nasze stosunki ze względu na możliwość zastosowania obcych wzorów.

Jak z tego pobieżnego przeglądu tematów widzimy, dział kobiecy w radjo posiada swoje ściśle określone zadania i odpowiada potrzebom licznych kół radjosłuchaczek polskich.

F.

Przed wyborami w Radymnie

Przemyśl, 16 maja.

Od szeregu polskich wyborców w Radymnie otrzymujemy wiadomość, że lokale komisyj wyborczych zostały zablokowane przez strzelców i Żydów, którzy robią odpisy list, nie dopuszczając przytem żadnego z wyborców do ich przeglądu. Jest to wyraźne nadużycie, które przez odpowiednie władze powinno być ukrócone.

podrzędną rolę. Mógłby być, naprzykład kto inny desygnowany na premjera, nie prof. L. Kozłowski, i przyjęto by wiadomość z taką samą obojętnością, jak nominację p. Kozłowskiego. Jest rzeczą zrozumiałą, że, jeżeli przy rekonstrukcji rządu kwestja osób nie posiada żadnego znaczenia, to **nie mają również znaczenia ich kwalifikacje fachowe** przy obejmowaniu tych czy innych funkcyj ministerjalnych. Jedyną kwalifikacją, przestrzeganą niezmiernie ściśle i konsekwentnie od szeregu lat, jest przynależność kandydatów na ministrów do obozu pomajowego i ich zasługi dla tego obozu. Zarówno sposób, w jaki przeprowadza się teraz rekonstrukcję rządu, jak i ta okoliczność, że istnieje właściwie tylko jedno kryterjum przy obsadzaniu tek ministerjalnych, zrodziło znane powiedzenie o zmianie warty. Musi ono jednak odpowiadać naszym stosunkom wewnętrznym, kiedy zaczynają się z niem godzić dziś nawet pisma sanacyjne, kiedy parę lat temu przeciwko niemu protestowały. Dowodzi to nietylko trafności spostrzeżenia, uczynionego w swoim czasie przez jednego z publicystów opozycyjnych, ale i ewolucji poglądów w kołach sanacyjnych".

Daj grosz na L. O. P. P.

Członkowie O. U. N. przed sądem przemyskim

Epilog hajdamackich wybryków we wsi Krasice

Przemyśl, 16 maja.

Wśród olbrzymiego zainteresowania rozpoczął się tu wczoraj wielki proces polityczny. Na ławie oskarżonych zasiedli

przywódcy miejscowej UON w liczbie 23 osób.

Po wylosowaniu przysięgłych przewodniczący obiera od wszystkich oskarżonych generalja, przystępując potem do odczytania aktu okarżenia, który zarzuca im przynależność do tej organizacji, dalej

ubliżenie czci i powadze Narodu i Państwa Polskiego przez zniszczenie w Krasicach pow. Przemyśl emblematów państwowych i zniszczenie pomnika niepodległości.

Dwaj oskarżeni obwinieni są również o kolportaż ulotek antyszkolnych. Rozprawie przewodniczy wiceprezes sądu okr. **Peche,** oskarża prok. dr. **Mitana.**

W czasie odczytywania aktu oskarżenia obrońca adw. Nawrocki stawia wniosek o odczytanie go w języku ruskim. Trybunał po naradzie sprzeciwia się temu wnioskowi.

Następnie sąd przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych. Pierwszy zeznaje Wasyl **Bednarczyk.** Podaje on, że do UON nie należał. Osk. Fenyka poznał w roku 1932. W następnym roku wręczył mu Fenyk biuletyn UON. Oskarżony, czytając biuletyn

nic nie rozumiał

i oddał go Fenykowi. Na dalsze pytania oskarżony odpowiada, iż Fenyk nigdy

nie namawiał go do wstąpienia do UON i do organizowania piątek w Krasicach. Na kilkanaście dni przed rozrzuceniem ulotek antyszkolnych w wyżej wymienionej miejscowości, zwrócił się do osk. Fenyk z prośbą o pomoc w rozrzucaniu tychże. Oskarżony wyraził wówczas swoją zgodę i zaciągnął do tej pracy osk. Kąkolewskich, Sabata i Tkaczka.

Oskarżony opisuje następnie w jaki sposób zniszczono godła państwowe oraz obrazy Prezydenta i Ministra spraw wojskowych w szkole powszechnej w Krasicach. Wykradzione portrety osk. podarli i wrzucili do Sanu. Następnie zniszczyli i zamazali godła państwowe, umieszczone na szkole i sklepie tytoniowym.

Następnie zadają pytania oskarżonemu prokurator i obrońcy. W wyniku pytań wychodzi na jaw, iż oskarżony

był sześć razy słuchany w śledztwie i za każdym razem zmieniał swoje zeznania. Wczoraj, składając poraz siódmy zeznania, składał je znowu odmiennie.

Na tem rozprawę przerwano.

—o—

Nasz kochany „najdroższy" Lwów

Lwów, 16 maja.

Otrzymaliśmy poniższe pismo:

W nr. 131 „Kurjera Lwowskiego" z dnia 15 b. m. zamieszczono artykuł, wykazujący, iż Lwów jest najdroższem miastem w Polsce. Celem niniejszej notatki jest wskazanie na niektóre przyczyny powodujące, że wskaźnik kosztów żywności we Lwowie jest wysoki.

Jeżeli chodzi o to, że mięso wieprzowe, a następnie kiełbasy wieprzowe są droższe niżeli ma to miejsce w innych miastach Polski, to można stanowczo stwierdzić, że przyczyna tego nie leży w chęci ciągnienia nadmiernych zysków ze strony majstrów wędliniarzy, lecz że powodów tego zjawiska szukać należy gdzieindziej.

Nie trzeba bowiem zapominać, że opłaty za korzystanie z urządzeń lwowskiej Rzeźni miejskiej od lat do dnia dzisiejszego zupełnie nie zostały zniżone, mimo starań ze strony zainteresowanych wędliniarzy. Wysokość tych opłat właśnie w pierwszym rzędzie przyczynia się do tego, że tak mięso wieprzowe, jak wyrabiane z niego artykuły wędliniarskie nie mogą być zbywane po cenach niższych.

Nie można przecież zmusić wytwórców, aby sprzedawali towar ze stratą, natomiast ze strony ogółu konsumentów powinny być wysunięte żądania, by korzystanie z urządzeń przedsiębiorstw miejskich nie było dla rzemieślników wykonujących dane zawody uciążliwem, a w następstwie sprowadzało na nich nieuzasadnione rzuty. — Sprawa ta pozatem pozostaje pod nadzorem Miejskiego Urzędu Aprowizacyjnego, który ma pieczę tak nad urządzeniami rzeźnianemi, jak też nad wysokością cen za artykuły wędliniarskie. Trzeba też nadmienić, że wytwórcy-wędliniarze korzystają również z innych urządzeń i udogodnień technicznych prowadzonych przez przedsiębiorstwa miejskie, a których koszty w obecnych warunkach są często o wiele za wysokie. Odnosi się to np. do prądu elektrycznego używanego do celów przemysłowych, con za bilety tramwajowe, opłaty za używanie wody i t. p.

* * *

Co do uwagi, że cena słoniny solonej we Lwowie jest wyższa niż gdzieindziej i wynosi 1.99 zł., to prawdopodobnie zaszła tu omyłka, ponieważ słoninę taką można we Lwowie nabyć po cenie 1.70 zł.

Za Cech chrześc. mistrzów wędliniarzy we Lwowie — Starszy Cechu
MICHAŁ DRZEWICKI

W jutrzejszym numerze zajmiemy się i tym artykułem i dorzucimy dalsze uwagi o drożyźnie lwowskiej.

—o—

Ofiara żydowskiego rozpasania

Tragedja służącej przed sądem tarnowskim

Kraków, 16 maja.

Wczoraj przed ławą przysięgłych w Tarnowie pod przewodnictwem wiceprezesa dra Jurasza rozpoczął się sensacyjny proces przeciw braciom Salomonowi i Chaskielowi Steinerom, oskarżonym

o zamordowanie 20-letniej służącej, Marji Bagińskiej, zajętej u ich matki, którą Salomon zgwałcił, a kiedy zaszła w ciążę, starał się jej pozbyć. Krytycznej nocy oskarżony zamordował Bagińską, rzucając następnie jej zwłoki do studni, znajdującej się w obejściach Mozesa Steinera.

W czasie wczorajszej rozprawy odczytano akt oskarżenia, a następnie przewodniczący przystąpił do przesłuchania oskarżonego Salomona Steinera, który wypiera się winy i stara się wykazać swoje alibi.

Oskarża prokurator dr. Klimczyk, broni adw. Aschenbrenner z Krakowa.

Śrubociągiem w głowę

Lwów, 16 maja.

(s.) Fedko Pełech praktykant monterski, mimo iż liczy lat 18, nie należy do wstrzemięźliwych i często lubi zaglądać do kieliszka. Znali go z tego koledzy z Żółkwi, z którymi często urządzał pijackie eskapady. Dnia jednego coś się popsuło w tej wesołej gromadce, gdyż doszło do „gębobicia" — no i wojna na całej linji.

Ale Fedko nie puścił płazem uderzenia w twarz, a podpiwszy sobie w kompanji, spotkał się dnia jednego ze swym wrogiem Eustachym Baczunem. Od słowa do noża, od noża do śrubociągu, którym Pełech poczęstował w głowę swego przeciwnika, który po krótkich męczarniach zmarł. Uderzenie „na oślep" postawiło wczoraj Fedka przed trybunałem karnym, któremu przewodniczył r. Dworzak. Oskarżał prok. Czechowicz, bronił adw. dr. Weinsaft.

Sąd skazał Pełecha, przyjmując wszystkie okoliczności łagodzące i konieczność samoobrony na 1½ roku aresztu. Obrońca zgłosił apelację.

Dzieje pewnego egzekutora

Lwów, 16 maja.

(s.) Jakim cudem Mieczysław Łukowicz, pomocnik handlowy, zamieszkały przy ul. Sobińskiego 12, dnia jednego dostał się na stanowisko egzekutora urzędu skarbowego nr. 5, to pozostanie tajemnicą. Już po krótkim czasie przełożeni jego zauważyli jakieś niecodzienne manipulacje tego nowego urzędnika, które w ostatecznym obrachunku przyniosły skarbowi państwa szkodę w sumie 1500 zł. Szkodę tę wyrównała matka Łukowicza.

Zamiast jednak nieuczciwego urzędnika usunąć, władze przeniosły go do urzędu skarbowego nr. 9 i tam oddały mu czynności egzekutorskie na rejon: Zimna Woda, Gaje, Lesienice, Sichów, Mostki, Mikłaszów, Zimna Wódka, Borki Janowskie, Biłohorszcze, Skniłów, Biłka Szlachecka. Łukowicz wnet się zorjentował w terenie i w przeciągu krótkiego czasu, gdyż niespełna 2 miesięcy odprowadził do własnej kieszeni, miast do kasy skarbowej 1628 zł. 59 gr. a ponadto sfałszował kwity kasy skarbowej na sumę 666 zł. 42 gr. Zaznaczyć należy, że pensja jego wynosiła 150 zł. miesięcznie i około 200 zł. w formie diet.

Postawiony przed trybunał karny, któremu przewodniczył p. r. Dworzak przyznał się oskarżony do winy, tłumacząc się tem, że wpadł w złą paczkę kolegów, którzy przepijali z nim wieczorami po 150—200 zł. a ponadto miał Łukowicz, żonaty i ojciec dwojga dzieci, jakąś kochankę — żydówkę, która cągnęła zeń resztę.

Rozprawa była krótka, zeznawał jako świadek tylko naczelnik 9 urzędu skarbowego p. Jan Rysiekiewicz. Sąd skazał niesumiennego egzekutora na 1 rok i 6 miesięcy bezwzględnego więzienia z utratą praw na lat 5.

Oskarżony bronił się sam, oskarżał prok. Czechowicz.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 15. 5. (Tel. wł. G.) W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

50.000 zł. na Nr. 24882 (zakupiony w Domu bankowym **Schütz i Chajes** we Lwowie).

15.000 zł. na nr. 3865 138923 144640.

10.000 zł. na nr. 47839 47357.

10.000 zł. na nr. 77240.

5.000 zł. na nr. 11344 57203 92065 100392 137143 160822.

5.000 zł. na nr. 14170 39939 48515 52114 89127 91936 100249 105392 160377.

2.000 zł. na nr. 4000 4514 7806 8394 23999 53772 54733 61681 65505 73659 87256 94789 106488 107485 111946 113708 116813 121883 139237 140815 144822 157868 159529 160966.

2.000 zł. na nr. 2505 3574 22249 31682 45523 66110 50597 81558 105833 107091 116076 129134.

1.000 zł. na nr. 13800 15694 26927 27193 29750 36849 42672 50631 51619 53628 54523 62262 72364 81861 86683 94014 96917 100950 104965 107710 110229 113391 137298 145319 150871 151187 155180 158704.

Po burzliwych obradach kongresowych

Masońscy wodzowie radykałów francuskich zwyciężyli

Prasa warszawska donosi z Paryża:

Trzydniowe obrady nadzwyczajnego kongresu partji radykalno-społecznej w Clerment Ferrand przyniosły zwycięstwo starym wodzom partji z Herriotem na czele. Nie obeszło się jednak bez bardzo ostrej walki z młodoradykalną opozycją w łonie partji. — Już, już zdawało się, że partja trzeszczy i że grozi jej nieunikniony rozłam.

Dość było powodów, aby kierownictwo radykałów czuło się zagrożone. Kompromitacja polityczna Daladiera i Chautemps'a, lub wręcz zamieszanie w aferę Stawiskiego szeregu przywódców partyjnych jak Bonnaure, Garat, Rene Renoult i t. d. dało młodoradykalnej opozycji silne atuty w ręce. Ale starzy gracze partyjni nie zjspali gruszek w popiele. Po dość mętnych tłumaczeniach się Daladiera i Chautemps'a, wszedł na trybunę Herriot — i zwyciężył.

Było to coprawda zwycięstwo pyrrusowe, bo Herriot poświęcić musiał opozycji skompromitowanych przywódców. Kongres uchwalił jednogłośnie wykluczyć deputowanych: Bonnaure, Garat, współredaktora „Volonte" p. Bonaldi oraz b. ministrów sprawiedliwości Rene Renoult, Alberta Dalimier i Andre Hesse. Kongres postanowił nie przyjąć do wiadomości dymisji dep. Prousta, ale wykluczyć go z partji za jego wystąpienia w sprawach Stawisky'ego.

Udało się jedynie Herriotowi uratować Malvy'ego, choć i to przyszło mu ciężko. Natomiast całkowite zwycięstwo odniósł Herriot w sprawie stanowiska politycznego partji. Zagroził, że jeśli partja każe mu wycofać się z rządu Doumergue'a, to raczej złoży prezesurę partji, opowiedział się kategorycznie za dalszem utrzymaniem rozejmu politycznego, przedstawił nierealność jakiejkolwiek innej kombinacji poza rządem Doumergue'a, grzmiał rozpłomieniał słuchaczy swą wymową, omal nie zemdlał z napięcia nerwowego i gorąca na sali — ale swoje przeprowadził. Kongres uchwalił zatwierdzić politykę Herriota. Masoński zrąb partji jeszcze raz okazał swą siłę.

Opowiadań tych, którzy nieraz podnosili, że lewicowe partje francuskie są całkowicie rządzone przez loże masońskie, słuchano dotąd jak bajki o żelaznym wilku. Ale na kongresie w Clermont-Ferrand sprawa ta uzewnętrzniła się w całej jaskrawości.

Gdy młodo-radykalny poseł Pfeiffer w mowie swej na kongresie wysunął postulat wyzwolenia partji spod wpływów masonerji, wrzawa wybuchła niesłychana. A pos. Pfeiffer bynajmniej nie odważył się zaatakować masonerji. Oświadczył tylko:

— Bądźmy najpierw radykałami, a później dopiero masonami.

I tego było zawiele dla zmasonizowanej partji. Gdy padły te słowa, ku trybunie rzucił się tłum starszych radykałów, podniosły się pięści i padły obelgi. Omal nie doszło do bójki i pos. Pfeiffer musiał opuścić trybunę.

Czy grupa młodo-radykałów w partji wyciągnie jakieś konsekwencje z przebiegu kongresu — trudno narazie przesądzać. W każdym razie dalsze jej pozostawanie w partji, gdzie najlżejsza krytyka masonerji uchodzi za zbrodnię, nie doprowadzi już do niczego. Wszak Chautemps, występując na kongresie przeciwko opozycji oświadczył wyraźnie, że swe dotychczasowe sukcesy zawdzięcza partja radykałów przedewszystkiem masonerji, a on sam zasiada w lożach od najmłodszych lat i masonerja zapewniła mu karjerę polityczną.

Lotnicy włoscy zaatakowali Atlantyk

Lot na trasie Nowy Jork — Rzym

LONDYN, 15. 5. (PAT). Jak donoszą z Nowej Funlandji, samolot „Lionardo da Vinci", na którym lotnicy Sabelli i Pond wystartowali o godz. 12.25 według czasu środkowo - europejskiego wczoraj z N. Jorku wprost do Rzymu, został zauważony o godz. 2 nad ranem czasu środkowo - europejskiego nad wyspą Bell, położoną między Labradorem a Nową Funlandją. Samolot leciał b. nisko.

Warunki atmosferyczne nad oceanem są dobre. Spodziewają się, że samolot będzie w pobliżu południowych brzegów Anglji między godz. 7 a 8 wieczorem. Zaopatrzony on jest w ok. 3.400 litrów benzyny.

Obliczają, że przy sprzyjających warunkach, wyląduje w Rzymie po 40 godzinach lotu, czyli jutro nad ranem.

Pociąg powietrzny

MOSKWA, 15. 5. (PAT). Odbył się pierwszy w ZSRR lot pociągu powietrznego. Trzy szybowce, pilotowane przez samolot, wzniosły się na wysokość 800 mtr. i po 25 minutach lotu kolejno odczepiały się i lądowały.

W najbliższych dniach pociąg powietrzny wystartuje do lotu Moskwa—Krym bez lądowania. Lot ma trwać 11 godzin.

Przed utworzeniem bloku państw bałtyckich

RYGA 15. 5. (PAT) Urzędowa łotewska agencja telegraficzna ogłasza komunikat w sprawie odpowiedzi na memorandum litewskie zaznaczając, że łotewska i estońska opinja publiczna ustosunkowały się niezwykle przychylnie do idei zbliżenia państw bałtyckich. Oba rządy gotowe są przystąpić do rozpatrzenia warunków współpracy trzech państw, opierając się na tekście przedłożonego memorandum, jednakże z możnością **wprowadzenia koniecznych zmian i poprawek.**

Dla zapewnienia powodzenia tej akcji Łotwa i Estonja proponują nawiązanie kontaktu w drodze bezpośrednich rokowań między trzema zainteresowanemi państwami.

—o—

Kto wygrał 1.000 zł.?

WARSZAWA, 15. 5. (Tel. wł. W wyniku dalszego losowania padły wygrane:

1.000 zł. na nr 9408 18218 17556 20788 22678 22585 21336 27086 32372 37059 41754 48980 54806 55751 63887 66102 67338 69125 72983 73901 85560 89082 97464 100387 111960 115620 119405 118340 122770 127270 128159 130674 133807 114081 144911 145531 158264 160074 165958.

Epilog krwawych nieszporów w Grodzisku

Kraków, 16 maja.

Wczoraj w toczącej się w Krakowie rozprawie apelacyjnej o tragiczne zajścia w Grodzisku w czerwcu ub. r. nastąpiły wywody stron.

Po przemówieniach prokuratora i obrony trybunał zarządził przerwę do godz. 2 popołudniu. Po przerwie Trybunał wydał swą decyzję, mocą której

Antoni Nowak i Franciszek Maja, skazani w I instancji na rok więzienia, zostali uwolnieni. Głównemu oskarżonemu Janowi Kuli sąd apelacyjny obniżył karę z dwóch i pół na półtora roku więzienia. Również obniżono karę wymierzoną przez I instancją w stosunku do *14* innych oskarżonych, skazanych na więzienie od 6 do 1 miesiąca.

W stosunku do 4 oskarżonych zawieszono wykonanie kary, wymierzonej przez sąd I instancji na przeciąg lat pięciu, natomiast sąd apelacyjny zatwierdził wyrok w stosunku do oskarżonego Urbana i Ludwika Majkuta, skazanych na cztery lata więzienia. Zatwierdzony został również wyrok I instancji w stosunku do 13 dalszych oskarżonych.

—o—

Drobna rzecz — a wielki pożytek

Bardzo często potrzebujemy, najlepszego nawet towaru, mniejszą ilość, niż zawiera normalna paczka. Przy użyciu Radionu nie zawsze konieczną była zawartość całej normalnej paczki, zwłaszcza gdy chodziło o drobne sztuki, lub pojedyncze kawałki, które należało uprać na poczekaniu. Dlatego może niejedno kupno nie zostało uskutecznione. Obecnie pojawiły się w handlu małe, podręczne paczki Radionu, tylko za 45 groszy, dostępne naprawdę dla wszystkich, którzy chcą prać bez kłopotu. Przyszłe zwolenniczki Radionu, również nie potrzebują się już wahać. Na małą paczkę Radionu tylko za 45 gr. może sobie każde najmniejsze gospodarstwo pozwolić. (x)

Śledztwo w sprawie ohydnego mordu

w śródmieściu Krakowa

Kraków, 16 maja.

W związku z ohydnem morderstwem dokonanem w samem śródmieściu Krakowa, o którem donosiliśmy we wczorajszym numerze, władze prowadzą energiczne dochodzenia. Śledztwo spoczywa w rękach sędziego śledczego dra **Zacharskiego**, prokuratora dra **Boryczki** i naczelnika wydziału śledczego nadkom. Polaka. Jeszcze w poniedziałek zdołano zebrać obfite materjały, które bezwątpienia doprowadzą do ujęcia sprawców w najbliższym czasie.

W dniu wczorajszym odbyła się wizja lokalna na miejscu zbrodni, poczem zwłoki odesłano do instytutu medycyny sądowej.

Szczegóły śledztwa ze względu na jego dobro trzymane są w ścisłej tajemnicy. Zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, że wobec braku jakichkolwiek śladów włamania bandyci zostali wprowadzeni przez kogoś, kto budził zaufanie zamordowanej.

która jako osoba bardzo ostrożna i podejrzliwa nikogo nie wpuszczała do mieszkania. Powszechną uwagę zwraca fakt, że

morderstwo dokonane zostało w okolicy, w której swego czasu dokonali głośnego napadu rabunkowego i mordu Maliszówie. W tejże okolicy zamordowano śp. Jawinówną, wreszcie dokonano włamania do pałacu hr. Psałowskiego.

Tym razem morderstwo dokonane zostało na tle rabunkowem, gdyż jak wiadomo, skradziono kosztowności i pieniądze na olbrzymią sumę i dlatego też sprawa ta budzi powszechną sensację.

Święto 2 pułku lotniczego w Krakowie

Kraków, 16 maja.

Wczoraj odbyła się na lotnisku w Rakowicach wielka uroczystość 2 pułku lotniczego, zainaugurowana

Mszą św. odprawioną o godz. 10.15 w hangarze lotniczym.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz delegacje wszystkich oddziałów garnizonu krakoskiego, jak też liczne tłumy publiczności. Drugi pułk lotniczy ustawił się w czasie mszy św. eskadrami pod hangarami. Po mszy św. dowódca II pułku lotniczego płk. Lewandowski dokonał przed pomnikiem poległych

dekoracji czterech lotników Krzyżem Zasługi.

oraz sześciu osób odznakami honorowemi. Pozatem odznaki honorowe otrzymali oficerowie dla swoich oddziałów. Odznaką pułkową odznaczonych zostało

***160* oficerów, podoficerów i szeregowych 2 pułku lotniczego**

Po dekoracji odbył się wspólny obiad żołnierski w hangarze.

Mieszkaniowe żale nauczycielstwa

AGPress. pisze: Do ogólnego zamęczania nauczycielstwa wiejskich szkół powszechnych nowymi programami i pracą społeczno-obywatelską w różnych organizacjach miejscowych przybywa - jeszcze i jeden ciężar a mianowicie troska o mieszkanie czyli gwałtowna walka o należne prawa. Na mocy rozporządzenia Pana Prezydenta Rzposp., ciężar wypłacania dodatku mieszkaniowego nauczycielstwu szkół powszechnych, przeszedł na gminy. W mieście jest ta sprawa dość uregulowana, choć aż i tu zdarzają się wypadki zalegania z wypłatą dodatków mieszkaniowych, są to jednak wypadki sporadyczne. Natomiast na wsi wypadki te w ostatnich miesiącach stały się masowe. Są wsie których urzędy gminne nie wypłaciły nauczycielstwu tych dodatków mieszkaniowych od kilkunastu miesięcy! Rezultat takiego bagatelizowania tej ważnej sprawy jest ten, że i tak już oskubany z wszelkich wkładek, pożyczek z opłat nauczyciel ze zredukowaną pensją, zdeklasowany ostatniem przeszeregowaniem musi z własnej kieszeni płacić za najmowane mieszkanie, za które w myśl ustawy winna płacić gmina. Wywołuje to w sferach nauczycielskich słuszne oburzenie, albowiem stosunki takie nie należą do wzorowych. Jeśli od nauczyciela żąda się nienagarnego wypełniania obowiązków, to i nauczyciel ma prawo żądać nienagannego wypełniania warunków płacy. Każdo miesięczne uszczuplanie utrzymania przez odejmowanie z pensji opłat na komorne, jest aż zanadto bolesną operacją! Izby Skarbowe, które czekają na ociężałą wpłatę podatków, winny absolutnie zapobiec rozgoryczeniu nauczycielstwa i asygnować na leżytości!

Takim jaskrawym przykładem zalegania z dodatkiem mieszkaniowym jest powiat radomski, gdzie 17—22 miesięcy nie wypłacają nauczycielstwu dodatków mieszkaniowych. Tro ska ze strony Starostw miałaby tu ogromne uzasadnienie i z pewnością byłoby przez nauczycielstwo przyjęta z podziękowaniem i uznaniem, że się coś dla polepszenia doli nauczyciela polskiego, racjonalnie czyni.

Korespondencja tarnowska

Wybór Prezydjum m. Tarnowa naznaczyło Województwo Krakowskie na dn. 12 b. m. Tarnowski tygodnik Goniec w n-rze 4 z 12. V. nazwał formalność tę „Zamianowaniem prezydjum za pośrednictwem karnego głosowania". Kandydatur innych poza ustalonemi przez jedynkarzy bowiem nie było. Prezydentem wybrano Dra Brodzińskiego, I wiceprezydentem p. Kołodzieja. Zdrowa opinja mieszkańców Tarnowa wywarła przecież wpływ nawet na „Karne głosowanie. P. Drem Silbigerem niezajmowano się już wiele, zanim nie postanowiono jego kandydatury na II wice - prezydenta. Omawiano wskutek tego w mieście głośno to, czy Dr. Lilbiger jest dwukrotnym, czy trzykrotnym bankrutem? Przypominano dokładnie szczegóły jego wylanego oddania się w służbę p. Marszałkowicza, jego odwrócenie się ostentacyjne od p. Marszałkowicza, gdy tenże przestał być Komisarzem rządowym miasta, przestał rozdawać posady n. p. dyrektora rzeźni stworzonej specjalnie dla Dra Silbigera. W pierwszem głosowaniu zabrakło D-rowi Silbigerowi 7 głosów, w drugiem 4. — Prezydjum m. Tarnowa niewybrane, przeto odbędzie się drugie zebranie wyborcze — a rozwiązanie Rady miejskiej staje się coraz aktualniejszem. Żydzi rozstrząsają jak najszczegółowiej rządy Komisarskie Dra Z. Silbigera w Kahale i niemal są pewni, że Dr. Silbiger nigdy II wiceprezydentem nie zostanie.

Zastanawiają się i badają współwyznawcy Dra Silbigera, czy wypłacił on sumy należne Związkowi Browarów Lwowskich, którego przedstawicielem na Tarnów był czas jakiś. O demonstracyjnem zachowaniu się P. P. S. w czasie wyborów prezydjum m. Tarnowa rozpisywać się niema potrzeby, może ono być przykładem jedynie do agitacji wśród mas nieuświadomionych prawniczo, impulsywnych, niekrytycznych.

Wicestarosta Józef Sokołowski nie będzie spensjonowanym, lecz w najbliższym czasie ma objąć stanowisko odpowiednie w Województwie Krakowskiem. P. Sokołowski omal niepadł ofiarą zarzutów czynionych mu z ukrycia przez klikę panoszącą się wielkomożnie, a bezkarnie w Tarnowie. Przed rokiem wyszło stąd podobne żądanie spensjonowania dyrektora III państw. Gimnazjum p. Herziga. Rozagitowano wtedy nr dziecow uczniów, sformułowano różne zarzuty, wykorzystano fakt, iż w mieszkaniu p. dyr. Herziga wybito szyby w dniu pobytu w tym gmachu Kuratora Okręgu Szk. Krak. Ten smutny objaw niewahano się przedstawić jako akt rozpaczy rzekomo prześladowanych niesłusznie uczniów. Śledztwo policyjne i proces sądowy wykazały jednak, że szyby owe wybił osobnik podstarzały, usunięty za służby państwowej, alkoholik, a dopuścił się tego w stanie opilstwa również Dyr. Herzig urzęduje dalej spokojnie. W sprawie p. Sokołowskiego widocznie są już również dowody bezpodstawności zarzutów miotanych z ukrycia na tego zasłużonego i pożytecznego urzędnika skoro miast spensjonowania ma nastąpić zaszczytne przeniesienie. Miejscowej dżungli stosunki wymagają sanacji. Ustać muszą protekcjonalizm, delatorskie plotkarstwo, konspiracyjne oczernianie ludzi. Sanacji tej dokonać muszą ludzie orjentujący się łatwo i dokładnie w terenie stosunkach i ludziach. Musi to się stać rychło, przed wyborami jesiennemi do Zarządów gminnych, do Sejmiku Powiatowego, jeżeli taka sanacja w tarnowszczyźnie niedokona się w porę, wybory jesienne wypadną taksamo, jak wypadły grudniowe wybory do Rady Miejskiej.

Stan zdrowotny w powiecie wśród ludzi i zwierząt pomyślny. Zanotowano tylko kilka wypadków odry. Jak w całej Polsce, tak i w tutejszym powiecie odbywa się malinizowanie koni, celem wykrycia koni dotkniętych straszną, przenoszącą się na ludzi chorobą — nosacizną. Zmalinizowano kilka tysięcy koni i nieznaleziono dotąd, mimo najsumienniejszego badania konia nosatego. Pomyślny ten stan zdrowotny w powiecie, to zasługa lekarza powiat. Dra Warendy i powiat. weter. p. Tumy.

—o—

Torebkarze na Targach Wschodnich

Lwów, 16 maja.

(t) Wczoraj wieczorem do siedzącej na jednej z ławek na Targach Wsch. nauczycielki p. Heleny Gałeckiej (Sobińskiego 11) przystąpiło jakichś dwóch mężczyzn. Jeden z nich wszczął z p. G. rozmowę **a drugi korzystając z tego wyrwał jej torebkę zawierającą drobną gotówkę i ważne dokumenty. Po dokonaniu rabunku obaj napastnicy zbiegli.**

Zawiadomiona o tem policja na podstawie rysopisu podanego przez p. G. ujęła obu torebkarzy, którymi okazali się Jan Zielony i Władysław Sodoma. Oddano ich do dyspozycji sędziego śledczego.

W bestjalski sposób zamordowany we śnie

Lwów, 16 maja.

(t) Wczoraj rano Pow. Komenda PP. we Lwowie została telefonicznie zawiadomiona o bestjalskiej zbrodni dokonanej ubiegłej nocy w gminie Rokitna (pow. Lwów). Oto wczoraj wczesnym rankiem znaleziono w stodole **okropnie zmasakrowane zwłoki 21-letniego Pawła Sieleckiego, na którego ciele znaleziono 7 kłutych ran, w głowę, serce i płuca.** Morderstwa dokonano w nocy prawdopodobnie w czasie snu Sieleckiego.

Mord został przypuszczalnie dokonany na tle sporu majątkowego.

Dochodzenia prowadzi Pow. Komenda P.P. wespół z miejscowym posterunkiem.

—o—

„Wesoła fala" przed mikrofonem a na scenie

Lwów, 16 maja.

Zagadnienie powyższe znalazło doskonałe rozwiązanie w występach zespołu „Wesołej lwowskiej fali" na scenie b. teatru „Colosseum". Występy te pozwoliły nam zdać sobie sprawę, jaka różnica zachodzi między „wesołą falą" odbieraną radjowym aparatem, a widzianą i słyszaną bezpośrednio.

Oglądaliśmy — co najważniejsze w danej sytuacji — naszych dobrych „słuchowych" znajomych, których barwa głosu, skala możliwości radjowych, ba nawet maniery wokalne są nam doskonale znane i do których niemal zdołaliśmy się przyzwyczaić. Nic więc dziwnego, że rozpoznanie na scenie poszczególnych odtwórców nie sprawiało prawie żadnej trudności, tembardziej że do dziś mile wspominamy „Nasze Oczko".

Ale tu nasuwa się ciekawa uwaga w związku z „znajomymi" wyłącznie sprzed mikrofonu: czy widzieliśmy ich takimi, jakich wytworzyła sobie nasza wyobraźnia? Trzeba przyznać, że naogół nie było większych odchyleń i rozdźwięków między obrazem urojonym, opartym tylko na zmyśle słuchu, a rzeczywistością przemawiającą naocznie. Wspomnę o jednem, bardzo miłem rozczarowaniu, o Lov Short. Na scenie to bardzo miła i ładna osóbka, śpiewająca czysto i bardzo dobrze, kto wie, czy nie najlepiej z całego zespołu. Gra jej, pełna artystycznego umiaru, — zadziwiającego jak na amatorkę, — nie przypominała zupełnie tej nieopanowanej istoty sprzed mikrofonu, u której maniera zmiękczania i przekręcania mowy, zastanawiała inne, dodatnie walory. A przecież nawet w rolach charakterystycznych, umiar jest rzeczą podstawową. Jeszcze raz powtarzam, na scenie wyglądała doskonale. Reżyserja „wesołej fali" powinna w przyszłości i w studjo wykorzystać jej dobre strony i zalety.

Poprzestaję na jednym przykładzie. A jeśli były i rozczarowania (do których między innemi można zaliczyć niezbyt udaną retransmisję z sali „Colosseum") to nie zmniejszyły one naszego sentymentu do „Lwowskiej wesołej fali", która niech nam „vivat, crescat et floreat".

Z okazji tygodnia L. O. P. P. nadawała Warszawa propagandowe słuchowisko p. t. „Atak lotniczo — gazowy". Było ono za rozwlekłe i za mało interesujące, poza jednym momentem: opowieści o pierwszym gazowym ataku.

Wileńska rozgłośnia nadawała słuchowisko p. t. „Co się raz stało w Sydonie" opracowane przez Falkowskiego na podstawie noweli Sienkiewicza. Przeniosło nas ono w epokę Aleksandra Wielkiego, na teren jednego z miast fenickich. Radjofonizacja dobra, wykonawcy świetni; również dobrze pomyślana okazała się muzyczna ilustracja gra na cytrze.

Z odczytów przyrodniczych słyszeliśmy odczyt prof. M. Siedleckiego „Na wulkanach Jawy". Świetna forma literacka, barwny temat i popularne jego ujęcie, zachwycały słuchaczy.

r. R

GIEŁDA

Giełda zbożowa

Kraków, 15 maja.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	18.25	18.50
Pszenica biała stand.	18.00	18.25
Pszenica targowa stand.	17.75	18.—
Żyto targowe stand.	12.—	12.25
Owies dworski stand.	12.50	12.75
Jęczmień dworski	13.00	13.50
Jęczmień targowy	12.25	12.50
Kukurudza krajowa	22.00	23.00
Proso	19 —	20 —
Siano słodkie	6.00	6.50
Siano średnie	5.—	5.50
Koniczyna pastewna	6.50	7.00
Mak niebieski z workiem	43.00	45.00
Kminek kraj. czyszczony	160. -	165.00
Ziemniaki stołowe	3.50	4.50
[illegible]szenna okr. Krak		
45%	32.00	23.00
60% poznańska	28.00	29.00
[illegible] r. Krak		
I gat. 0 65%	21.—	21.25
II gat. 55% sitkowa	16.00	16.50
Graham pszenny	25 —	25.50
Otręby żytnie	9.00	9.25
Otręby pszenne	9.75	10.00

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja zniżkowa dowozy małe.

Giełda warszawska.

Warszawa, 15 V. 1934

3 proc. poż. budowlana	45.75
4 proc. poż. inwestycyjna	
4 proc. poż. inwest. seryjna	128.25
5 proc. poż. konwersyjna	65.5
5 proc. poż. kolejowa	
6 proc. poż. dolarowa	
4 proc. poż. dolarowa	53
7 proc. poż. stabilizacyjna	66.75
10 proc. poż. kolejowa	

Waluty i dewizy

Belgja	123.72	Praga	22.04
Gdańsk		Stockholm	139.85
Holandja	358.55	Szwajcarja	171.85
Londyn	27.04	Włochy	45.04
N. Jork	5.28.75	Berlin	209.30
Paryż	34.94.5		

Giełdy zagraniczne

Londyn, 15. V.

N. Jork	5.11.8	Zurych	
Paryż	77.34	Praga	122.75
Berlin	12.90.5	Budapeszt	
Amsterdam	7.53	Bukareszt	
Bruksela	21.84	Wiedeń	
Rzym	60.06	Warszawa	27 —

Zurych, 15. V

Paryż	20.33.75	Wiedeń	73.16
Londyn	15.73.5	Praga	12.84
N. Jork	3.07.75	Warszawa	58.30
Bruksela	72.05	Budapeszt	
Rzym	26.20	Bukareszt	305
Amsterdam	208.85	Buenos Aires	
Berlin	121.82.5		

Paryż. 15. V.

Londyn	77.32	Praga	63.10
N. Jork	15.13	Bukareszt	
Bruksela	354	Wiedeń	
Rzym	128.87	Berlin	5.98.5
Zurych	491.75	Warszawa	
Amsterdam	1026.76		

CO DZIEŃ MIESIĄC

16 Maja
Wsch. sł. 3 g. 37 m.
Zach. sł. 19 g. 04 m.

Środa
Jana
(Czwartek Paschalisa)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.
(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	↑	p. 14.35
↓ p. 10.45	KRAKOW		o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05	KRAKOW	↑	p. 12.20
p. 13.00	BRNO		o. 10.25
o. 13.20	BRNO		p. 10.05
↓ p. 14.10	WIEN		o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT", ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja, Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu" ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT".

—o—

REPERTUAR TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Środa 16. 5. „Rodzina".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Rozkoszne kłopoty" (M. Chevalier).
ADRIA: „Książę Arkadji".
APOLLO: „Precz z kryzysem".
BAGATELA: „Pieśń nocy", w gł. roli Jan Kiepura.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 14. 5. do 17. 5. „Grzesznica z Montparnasse".
MUZEUM: nieczynne.
PROMIEŃ: „Hallo Paryż" i „Buster w kabarecie".
SŁONKO: „Bezbożne Dziewczę".
SZTUKA: „Życie jest piękne".
ŚWIT: „Stracony Ekspres".
UCIECHA: „Świat należy do ciebie".
WANDA: „Tańcząca Wenus".

—o—

WAWEL

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

I. **Katedra.** zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.30 — 17. wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

II. **Zamek królewski** (komnaty królewskie) codziennie 9 — 16 niedziele i święta 9 — 14. wstęp 1 zł., wyc. zbior. 50 gr. wyc. szkolne 25 gr. w niedzielę i święta wstęp 50 gr.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w niedz. i święta 9 — 14. wstęp 50 gr.

IV **Rotunda św. Feliksa i Adaukta. Katedra Romańska św. Gerona** wstęp 20 gr.

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14. Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

MUZEUM NARODOWE

Wystawa kobierców mahometańskich i ceramiki w Muzeum Narodowem w Krakowie została przedłużona ze względu na ożywioną frekwencję do końca czerwca br. W tym tygodniu udało się komitetowi dzięki uprzejmości ks. infułata Slepickiego uzyskać kobierzec z Katedry na Wawelu. Jest to imponujący objekt tak pod względem walorów artystycznych jako też wymiarów; należy on do wyjątkowych zabytków sztuki perskiej. W rysunku widzimy silny wpływ chińskiej ornamentyki. Jest to kobierzec zdobyty pod Wiedniem i już tam brutalną ręką przecięty na dwie połowy z których jedna znajduje się u nas, druga zaś jest własnością Musse de Arts Decoratifs w Paryżu.

II. Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego Wolska 10. — Środy, Niedzielę i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im J. Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14 Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Borącza Karmelicka 51. Środy, Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie dywany, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10. 11. 12. Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piątków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13, wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

Nowa wystawa w Pałacu Sztuki (pl. Szczepański 4) została otwarta w niedzielę o g. 11-ej przedpoł. Na całość wystawy złożyły się prace „Grupy Dziesięciu" do której należą artyści: Adam Bunsch, Kazimierz Chmurski, Paweł Dadlez, Jerzy Fedkowicz, Teodor Grott, Stefan Orwicz, Stanisław Popławski, Marcin Samliński, Bogusław Serwin i Tadeusz Seweryn. Ponadto wystawione będą tkaniny, wykonane w krakowskiej wytwórni „Grot" według projektów Bohdana Tretea, Kazimierza Chmurskiego oraz Teodora Grotta. Całą świetlicę zajmie zbiorowa wystawa prac Tytusa Czyżewskiego. 3 sale wypełnią wreszcie 266 eksponatów 30 szwedzkich artystów grafików, członków Towarzystwa „Grafika Sallskäpet" reprezentujące najlepsze siły grafiki Północy. Powyższa impreza zorganizowana przez Towarzystwo Polsko-Szwedzkie, Krakowski Związek Grafików oraz dyrekcję Towarzystw Przyjaciół Sztuk Pięknych ma być jednym ze środków kulturalnego zbliżenia Polaków i Szwedów.

Przedłużenie wystawy misyjnej. Zpowodu wielkiego zainteresowania wystawą misyjną w Domu Katolickim zostaje ona przedłużona do czwartku 17 bm.

Przyjazd amb. Bastianini'ego do Krakowa

Kraków, 16 maja.

Dziś o godz. 9.30 przyjeżdża z Warszawy do Krakowa celem zwiedzenia naszego miasta ambasador włoski Bastianini. Na dworcu odbędzie się powitanie, poczem o godz. 12 powita ambasadora młodzież ze Stowarzyszeń polsko-włoskich. Wieczorem o godz. 6 w sali Towarzystwa Dante Alighieri odbędzie się uroczysta akademja.

Ambasador Bastianini zabawi w Krakowie dwa dni.

KOMUNIKATY

Posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego odbędzie się we środę 16 bm. w sali Towarzystwa.

Półkolonje dla dzieci w Parku dr. Jordana i na Krzemionkach w Podgórzu będzie prowadziło Krakowskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze przez okres wakacyjny. Dzieci będą tam przebywały od g. 8 rano do 4,30 popoł. i dostawały na miejscu śniadanie, obiad i podwieczorek. Wpisy odbywać się będą w wydziale IX. (sanitarnym) Zarządu Miejskiego pl. WW. Świętych od 16 maja do 15 czerwca br od godz. 5 do 7 wieczorem.

Pociąg w „Nieznane" na Zielone Święta. Dyrekcja kolei w Krakowie organizuje na Zielone Święta wycieczkę z atrakcjami w „Nieznane". Odjazd z Krakowa w niedzielę 20 bm. o godz. 6,40. Powrót do Krakowa w poniedziałek dnia 21 bm. o godz. 23,00. W programie: 1) Kąpiel rzeczna — plaża, 2) Wypad pociągiem w „Nieznane", 3) Wycieczka krajoznawcza, 4) Orkiestra cygańska, 5) Go... dla zdrowia, 6) Wybór „Miss Nieznane". Cena przejazdu tam i z powrotem 20 zł. Dodatkowy kupon na wszystkie imprezy, dwudniowe wyżywienie (z wyjątkiem kolacyj) i nocleg zbiorowy w pawilonach można zakupić w cenie 8,00 zł (dla nocujących w wagonach kolejowych 3-ciej kl. 6,50 zł). Razem zł 14,90 (wzgl. 13.40 zł). W pociągu wagon „Bar —dancing" — ilość miejsc ograniczona do 400. Dyrekcja zastrzega sobie prawo odwołania pociągu w razie zgłoszenia się małej ilości osób. Informacje i sprzedaż biletów i kuponów: PBP „Orbis" Rynek gł. Polski Związek Turystyczny, Szpitalna 36, — „Wagons Lits Cook" Sławkowska 12, oraz kasa zagraniczna na dworcu osobowym w Krakowie do piątku 18 bm. godz. 12.

Pociąg popularny na Jasną Górę. Staraniem Dyrekcji Okr. Kolei Państwowej w Krakowie, wyruszy z Krakowa pociąg popularny dnia 19-go bm. o godz. 22,05, przyjazd do Częstochowy 20 bm. o godz. 1.19; wyjazd z Częstochowy dnia 21 bm. o godz. 18,35, przyjazd do Krakowa dnia 21 bm. o godz. 21,45. Cena przejazdu tam i z powrotem: zł 6,70. Sprzedaż biletów: PBP „Orbis", Rynek Gł. Polski Związek Turystyczny, Szpitalna 36, Wagons Lits Cook, Sławkowska 12 i kasa osobowa na dworcu głównym.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Środa, 16. 5. g. 19,30 „Towarzisz" (A. 13)

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa 16. 5. g. 19,30 Warszawska operetka „8.30" „Kobieta, która wie czego chce".

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Występ Teatru Warszawskiego „8.30" we Lwowie. — Dzisiaj we środę [...] dwa ostatnie występy Warszawskiego Teatru „8.30" w Teatrze Rozmaitości. Początek przedstawienia o godz. 7.30 wieczorem. Teatr „8,30" wystąpi z czarującą, pełną humoru i melodyjnej muzyki operetką O. Straussa „Kobieta która wie czego chce". Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Fot-Abo-Rad, plac Marjacki 9, tel. 26-56.

Przed premjerą „Dziewcząt w mundurkach" w Teatrze Rozmaitości. W sobotę tj. 19 maja br. odbędzie się w Teatrze Rozmaitości premjera najgłośniejszej sztuki współczesnej „Dziewczęta w mundurkach" Christy Winsloe. Słynna ta nowość, która obiegła cały kontynent święcąc wszędzie olbrzymie tryumfy porusza w literacko pięknej i subtelnej formie tak aktualny problem wychowania dorastających dziewcząt, dając w ramach akcji niezmiernie interesującej i pełnej dramatycznego wyrazu plastyczny przekrój życia pensjonatu żeńskiego. Na scenie lwowskiej sensacyjna ta sztuka ukaże się w znakomitej obsadzie z pp. Martini, Krzywicka, Życzkowska, Jakubińska, Dobrzańska, Bonacka, Kamińska, Matusiakówna, Niczewska, Kwiatkiewiczowa, Milkuszkówna, Różycka i in. Reż. Wł. Krasnowiecki.

Zrozumiałą „sensacją dla teatralnego Lwowa będzie wystawienie w Teatrze Wielkim sztuki śp. Ludwika Czarnowskiego pt. „Dzieci Epoki" dnia 18 bm. o godz. 7.30 wieczorem w obsadzie najlepszych sił Teatrów Miejskich. Sztuka ta odznacza się nieprzeciętnemi walorami scenicznemi i będzie wystawiona ze szczególną starannością i pietyzmem. Zamówienia na bilety należy zgłaszać telefonem Nr. 32-70.

Teatr Wielki. Dzisiaj we środę dnia 16 bm. odegrana zostanie po raz 40 świetna komedja J. Devala „Towarzisz" schodząca w dniu dzisiejszym nieodwołalnie z repertuaru z powodu urlopów artystów. — Jutro we czwartek 17 bm. o godz. 19,30 grą Teatr Wielki przemiłą i czarującą polską komedję B. Ruszkowskiego „Wesele Fonsia".

„Wesoła Fala Lwowska" w Teatrze Wielkim. Wobec niesłabnącego powodzenia, olbrzymiej frekwencji i licznych zapytań z prowincji, oraz celem udostępnienia najszerszej publiczności miejscowej i prowincjonalnej, swych sensacyjnych przedstawień „Wesoła Fala Lwowska" przenosi się do Teatru Wielkiego, gdzie da w dniach 19. 20 i 21 trzy przedstawienia o godz. 7,30 wieczorem. Ceny miejsc zniżone.

KOMUNIKATY

HERBATKA STRONNICTWA NARODOWEGO odbędzie się w środę, dnia 16 maja b. r. o godzinie 19-tej (7-mej wiecz.) w lokalu Stronnictwa przy ul. Piłsudskiego 16, II. p. W czasie herbatki Dr. Jan Pieracki wygłosi referat pt.: „O wyborach samorządowych". Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości. Po referacie i dyskusji ...nie towarzyskie.

Z Młodzieży Wszechpolskiej. Dziś we środę 16 maja odbędzie się Sekcja Koleżanek, o godz. 19 w sali Czyt. Akad.

Wszechpolacy! W piątek 18 maja br. w sali Czytelni Akademickiej (ul. Łozińskiego 7) o godz. 19 odbędzie się Zebranie Plenarne z referatem posła Klubu Narodowego Dr. Tadeusza Bieleckiego. Niech nikt nie sądzi, że referat o dostatecznej mierze dzisiejszą polską rzeczywistość. To nie jest rzeczą zbyt łatwą.

I dlatego niech nikogo nie zabraknie na piątkowym referacie, o niezmiernie ciekawym temacie aktualnym.

Sodalicja Marjańska Pań we Lwowie zawiadamia, że we środę dnia 16 maja br. o godzinie 19 odbędzie się w sali sodalicyjnej przy ulicy Rutowskiego 13 odczyt p. Mgr. Stanisława Nahlika pt. „Wrażenia z pielgrzymki jubileuszowej do Rzymu". Wstęp na salę 30 groszy. Dochód na cele Sekcji Miłosierdzia SMP.

Towarzystwo „Samoobrona" zawiadamia, że Zwyczajne Walne Zebranie T-wa odbędzie się w dniu 3 czerwca (w niedzielę) o godz. 18-tej w lokalu własnym (Rynek 34). W braku statutowo przewidzianego kompletu, Zebranie odbędzie się o godzinę później, bez względu na ilość zebranych członków.

Polskie Towarzystwo Politechniczne urządza dla swoich Członków wycieczkę we środę 16 bm. celem zwiedzenia wieży wodnej przy drodze Pasiecznej i budującego się kościoła na Łyczakowie. Punkt zborny przy końcowym przystanku tramwajowym Nr. 1 na Łyczakowie o godz. 17-tej, skąd nastąpi o jazd autobusami. Uprasza się o punktualne przybycie.

Święto Korpusu Kadetów nr. I. we Lwowie. W dniach 20—21 maja obchodzi Korpus Kadetów Nr. I. we Lwowie swoje doroczne Święto, w 13-tą Rocznicę udziału 70-ciu wychowanków Korpusu i bohaterskiej śmierci 6-ciu z nich w III-ciem Powstaniu Śląskiem. Uroczysty apel poległych odbędzie się w przeddzień Święta o godz. 8 wieczór. W dniu Święta tj. 21 bm. nastąpi po Mszy św. polowej przekazanie chorągwi 63 r. komp. 4 tej przez opuszczających w tym roku Szkołę komp. 5-tą, oraz wręczenie odznaki Korpusu. W związku ze Świętem odbędą się też mię dzykorpusowe zawody sportowe. W ramach Święta odbędzie się Zjazd Koleżeński Abiturjentów Korpusu z r. 1924. Pozatem Korpus zaprasza na swe Święto wszystkich Byłych Wychowanków oraz Opieki Domowe Kadetów.

Komisja Pracy Naukowej Koła Mechaników Studentów Politechniki Lwowskiej urządza dnia 16 b. m. (środa) o godz. 18.45 w sali Laboratorjum Maszyn Politechniki Lwowskiej przy ul. Ujejskiego nr. 5 Wieczór Dyskusyjny z referatem kol. Alfreda Gałuszki pod tytułem: „O nowym kształcie samochodu". Odczyt będzie ilustrowany przeźroczami. Goście mile widziani.

KOMUNIKATY SPORTOWE

10-ty szermierczy towarzyski wieczór assautowy, ostatni przed ferjami letniemi, odbędzie się w sobotę, dnia 19 maja b. w lokalu Sekcji Szermierczej Sokoła-Macierzy, przy ul. Sokola 7. W programie: godz. 18 — 19 assauts dowolne dla pań i panów. godz. 19 — 21 poule na szable dla panów do trzech tratień. Wieczór dostępny jest dla wszystkich szermierzy zrzeszonych i niezrzeszonych. Zawodników obowiązuje sprzęt szermierczy własny. Maski na miejscu do użytku gości.

ZDARZENIA I WYPADKI

Lwów, 16 maja.

(t) **Amator cudzych kur.** Do aresztów policyjnych oddano Stanisława Huńkę za kradzież 16 kur wart. 70 zł. na szkodę Michała Michudy, zam w Brzuchowicach.

(t) **Kupiec operuje falsyfikatami.** Józef Fedoryszyn (Marcina 57) doniósł policji, że B. Bloch, właściciel sklepu blawatnego przy ul. Żółkiewskiej 43 zwrócił mu wczoraj 5 zł fałszywych. Falsyfikat Fedoryszyn zdeponował w komisarjacie P.P.

(t) **Zgubione rzeczy.** Komisarjaty Pol Państw. w obrębie miasta nadesłały Zarządowi Miejskiemu we Lwowie znalezione na ulicach i placach miasta w czasie od 1 czerwca 1932 do 31 grudnia 1933 rozmaite przedmioty, klucze, biżuterję, dokumenty, weksle, legitymacje itp. Po odbiór znalezionych rzeczy należy zgłosić się w Zarządzie Miejskim (VI Wydział, ul. Akademicka 9, I. p.) w godzinach od 11 do 13. Odbiór rzeczy będzie mógł nastąpić po udowodnieniu prawa własności.

Zmiana nastrojów w Kownie

W litewskim Klubie Politycznym w Kownie odbyła się 2-go bm. zajmująca dyskusja polityczna. Przedmiotem jej były sprawy Związku Bałtyckiego i Wileńszczyzny. Wedle sprawozdania w dzienniku „Rytas" (nr. 101) wypowiedziano tam takie poglądy:

B. rektor uniwersytetu W. W. prof. W. Czepinskis: Do Związku Bałtyckiego popycha Litwę izolowane i słabe międzynarodowe stanowisko oraz zagrażające jej niebezpieczeństwo niemieckie. Cała przeszłość historyczna szeregu stuleci wykazała niezbicie, że największym wrogiem Narodu Litewskiego są nie Polacy lub Rosjanie, lecz Niemcy. Nie znaczy to oczywiście, że z tego powodu należy zaostrzać stosunki z Niemcami. W Związku Bałtyckim należałoby przedewszystkiem szukać moralnego oparcia, gdyż byłby on naturalnie zbyt słaby dla stawienia oporu zbrojnego Niemcom.

Sprawa niemiecka nie ma zasadniczej łączności ze Związkiem Bałtyckim, ponieważ zawarcie Związku nie zwróci Litwie Wilna. Zresztą Litwa nie ma potrzeby i nie może wyrzec się pretensyj do Wilna. Czy Wilno jest w tej chwili Litwie niezbędne? Litwa zginęłaby ekonomicznie i finansowo, gdyby Wileńszczyzna nagle została przyłączona do Kowna. Jest w tem Opatrzność Boska, to sam Bóg opiekuje się Litwą, nie dając jej odrazu Wileńszczyzny. Do Wileńszczyzny zresztą poza Litwinami roszczą pretensje również Białorusini i z nimi będzie gorsza przeprawa niż z Polakami. A więc Wileńszczyzny wyrzec się nie należy, lecz trzeba dążyć do wzmocnienia ekonomicznego, finansowego i kulturalnego Litwy w jej obecnych granicach, żeby Wileńszczyzna przez samo wyrachowanie zechciała powrócić do swej macierzy, opuszczając Polskę.

Kwestja wileńska w obecnej swej fazie oparta jest na niezdrowych, demoralizujących przesłankach, będąc narzędziem politycznem. Należy wybrnąć z tej psychopatologicznej sytuacji i dążyć do intelektualnego zbliżenia z Wileńszczyzną. Nie wolno powodować się tu namiętnościami, lecz działać należy wedlug wskazówek rozumu.

Jedyną drogą jest porozumienie z Polską. Skoro Hitler miał odwagę zawrzeć na przeciąg 10 lat ugodę z Polską, rezygnując chwilowo z pretensyj do Górnego Śląska i Pomorza, to tembardziej może to uczynić Litwa. A gdy będzie zgoda, gdy zostanie usunięty z dyskusyj pierwiastek namiętności, będzie można wynaleźć sposoby uregulowania sporu. Należy najpierw nawiązać stosunki handlowe i ekonomiczne, bo nie wystarcza okrzyk: Oddajcie Wilno! Można Polaków niecierpieć, lecz należy z nimi mówić. Zresztą uczucie nienawiści lub zaślepienie nacjonalistyczne jedynie osłabia i przytępia zdolności ludzkie w przeciwieństwie do zdrowego i szczerego patrjotyzmu. Polaków niema się czego obawiać, gdyż panami tu nie będą. Mówiąc objektywnie, Polacy nie żywią takiej niechęci do Litwinów, jak ci ostatni w stosunku do Polaków, a prasa polska mniej obfituje w napaści na Litwinów, niż naodwrót. Kilkaset lat wspólnej kultury i obcowania pozostawiło głębokie ślady na obu narodach. Tych śladów pozbyć się nie tak łatwo, a pozatem należy się zastanowić, czy wogóle warto z nich się otrząsać. Litwini muszą dążyć nie do unji z Polską, lecz do unormowania stosunków, biorąc przykład z Hitlera.

A więc prowadźmy układy z Polską!

Prof. Paksztas: Związek Bałtycki można przyrównać do spółki akcyjnej. Dwaj kontrahenci (Łotwa i Estonja) wchodzą do tej spółki z kapitałem w gotówce, a trzeci (Litwa) z wekslem i żąda później, by weksel ten był wykupiony za pieniądze z wspólnej kasy. Łotwa i Estonja są w tej szczęśliwej sytuacji, że nie mają żadnych pretensyj terytorjalnych, Litwa natomiast musi domagać się Wileńszczyzny. Państwa te ekonomicznie anie politycznie nie są bezpośrednio zainteresowane w przyłączeniu Wileńszczyzny do Litwy, to też trudno żądać od nich w tej sprawie czynnej pomocy. Spór litewsko-polski i problem wileński jest sprawką Niemiec i wypływa z ich polityki „divide et impera". W czasie powstania konfliktu polsko-litewskiego sympatje mocarstw były po stronie litewskiej i dopiero wyraźne germanofilstwo Litwy przechyliło szalę sympatyj na stronę Polski.

Przyszłość Wileńszczyzny nie przedstawia się w zbyt różowych barwach. Kraj jest nieurodzajny i biedny, jego tętno gospodarcze słabe. Polska włożyła w Wileńszczyznę wiele miljonów, lecz pieniądze te poszły, jak do dziurawego worka. Wileńszczyzna jednak pod względem struktury gospodarczej należy nie do Polski, lecz do Litwy, a Litwini posiadają daleko większy talent i zmysł gospodarczy niż Polacy. Po odzyskaniu Wileńszczyzny Litwini z nowym entuzjazmem i heroicznym wysiłkiem zabiorą się do pracy, aby zapewnić całemu krajowi lepszą przyszłość. Tymczasem jednak należy odpowiednio przygotować się do otrzymania Wileńszczyzny. Należy stworzyć kadry specjalistów i fachowców, aby mogli objąć stanowiska w odzyskanej części kraju. Nie trzeba zapominać, że obecnie na 1,700.000 mieszkańców Wileńszczyzny świadomych Litwinów, mówiących w domu rodzinnym językiem i pragnących przyłączenia do Litwy, jest jedynie ok. 150.000.

Związek Bałtycki potrzebny jest zarówno Litwie, jak i Łotwie oraz Estonji dla obrony przeciwko ekspansji niemieckiej. Obrona przez Litwę Kłajpedy jest równocześnie obroną niepodległości Estonji i Łotwy. Niemcy nie zadowolnią się przecież Krajem Kłajpedzkim, ani nawet Litwą, lecz apetyty ich sięgają znacznie dalej, bo od Narwy przez Kijów aż do Odessy. I otóż Związek Bałtycki moralnie i politycznie wzmocni pozycję zagrożonych wspólnem niebezpieczeństwem. Zawrzeć go trzeba dla obrony niepodległości Litwy. Przy dylemacie: Wilno — czy niepodległość, każdy przyzna pierwszeństwo tej ostatniej sprawie.

Litwa nie powinna zawierać z Polską unji celnej, bo to ją zgubi ekonomicznie. Naturalnymi nabywcami towarów litewskich są: Anglja, Belgja i Francja. Wiele można eksportować również do Niemiec, lecz z tym najbliższym sąsiadem należy być ostrożnym, by się zbyt od niego nie uzależnić. Wogóle należy zerwać z berlińskim, pruskim prowincjonalizmem i od Niemiec orjentację zwrócić do Francji, Anglji i innym państwom zachodnim.

Wiceprokurator Trybunału Najwyższego p. Kavolis: Kwestja wileńska, jako spór terytorjalny, rozstrzygnięta może być w sposób trojaki: dzięki wojnie, wykorzystaniu w odpowiedniej chwili dogodnej sytuacji międzynarodowej dla rozwiązania sporu na forum zewnętrznem i przez kompromis. W chwili bieżącej pierwsze dwie możliwości odpadają i przeto pozostaje jedynie kompromis, czyli porozumienie z Polską. Odrębną kwestją jest sprawa, jak daleko ma iść ten kompromis. W sprawie Związku Bałtyckiego wszystkie okoliczności przemawiają za jego zawarciem.

B. redaktor L. Aldasa, p. Gustainis: Utraty Wileńszczyzny pchnęła Litwę do obozu niezadowolonych, ponieważ zaś Niemcy i Rosja uważały Polskę za swego wroga, Litwa zastosowała się do zasady: Nieprzyjaciele moich nieprzyjaciół są moimi przyjaciółmi. Niemcy zresztą wciąż podsycały antagonizm polsko-litewski. Potrzeba było dopiero Trzeciej Rzeszy i przyjaciela Hitlera, żeby oziębić stosunki rosyjsko-niemieckie. W ślad za tem przyszło porozumienie polsko-niemieckie i sytuacja całkiem się zmieniła. Obecnie ze strony Niemiec najwięcej są zagrożone państwa bałtyckie i to powinno je skłonić do zawarcia związku. W sprawie wileńskiej należy kierować się rozsądkiem, nie zaś namiętnościami. Dla odzyskania Wilna nie należy poddawać się prowokacjom hurra patrjotów, lecz bronić swych praw i mieć poczucie godności narodowej.

Zmiana nastrojów w Kownie, stanowiąca wyraźny zwrot polityczny, przebija się bardzo dobitnie w tym przebiegu dyskusji.

Z TEATRU ROZMAITOŚCI

Występ warszawskiego teatrzyku „8·30"

Lwów, 16 maja.

Jednym z nieomylnych zwiastunów zbliżającej się kanikuły są gościnne występy warszawskich zespołów artystycznych na naszej scenie.

Rolę tej pierwszej jaskółki wziął na siebie tym razem milutki teatrzyk warszawski „8·30", który zaprezentował nam komedję muzyczną o przydługim nieco tytule „Kobieta, która wie czego chce" — opracowaną według Verneuilla, a okraszoną melodyjną, miłą, lekką muzyką Oskara Straussa.

Ogólne wrażenie doskonałe, a potęgowało się one z każdą odsłoną. Zasługa to w pierwszej linji p. Heleny Makowskiej, która w roli primadonny operetkowej z miejsca podbiła serca słuchaczy i widzów zarówno swą doskonałą grą i piękną aparycją, jak i — przedewszystkiem — swym ładnym głosem, o czystem, pełnem, ciepłem brzmieniu.

Niemniejsza też zasługa i dyrektora M. Wawrzkowicza (naszego starego znajomego!) który potrafił zmontować cały ten zgrany i dobrany zespół.

Więc choć „sławna gwiazda operetki" blaskiem swym zaćmiewała całe otoczenie, — to jednak każdy z grających znalazł mniejsze lub większe pole do popisu i z okazji tej należycie skorzystał. Określenie „komedja muzyczna" jest w danym wypadku o tyle bardziej usprawiedliwione, że praktycznie cały nacisk spoczywa w sztuce raczej na samej akcji dramatycznej, dość skąpo stosunkowo ilustrowanej muzyką i śpiewem (poza jedyną główną rolą śpiewaczki).

To też grę artystów oceniać należy raczej z tego punktu widzenia. Gra to nie najwyższej, ale dobrej klasy, dająca pełne zadowolenie artystyczne. Pewne zastrzeżenia — zwłaszcza w początkowych odsłonach — miałbym jedynie co do roli Raula Severac'a, która wymaga stanowczo więcej życia, ruchu i naturalności.

Bardzo milutką była p. Ola Obarska, a piosenka jej „Ostatni raz", śpiewana przed kurtyną, spotkała się z gorącym aplauzem.

Wystawa i dekoracje ładne i miłe. Na karb niedopatrzenia w pośpiechu położyć trzeba ów fragment dekoracji w czwartej odsłonie (ustawionej odwrotnie!) oraz ów płaszcz wieczorowy — za długi i za szeroki — w którym biedny Jerzy Marr wyglądał naprawdę żałośnie.

Orkiestra dobra.

Publiczność, licznie zebrana, bawiła się doskonale, darząc sowicie oklaskami warszawskich gości.

Kr.

Imponujący wiec narodowy

w Przemyślu

Przemyśl, 16 maja.

W związku z mającemi się odbyć 27 maja wyborami gminnemi, wzmaga się coraz silniej gorączka przedwyborcza. Największe zainteresowanie budzą zebrania narodowe. Kiedy na wiecu sanacyjnym zebrała się 11 bm. zaledwie garść urzędników, to na wiec narodowy przybyło w niedzielę 13. V. tak dużo zwolenników Obozu Narodowego, że nie mogła ich pomieścić obszerna sala „Sokoła". Zebranie zagaił przew. Narodowego Komitetu Wyborczego p. Karol Janicki, który udzielił głosu posłowi Zbigniewowi Stypułkowskiemu z Warszawy. Wśród powszechnego aplauzu przedstawił wybitny przedstawiciel młodego pokolenia narodowego nasz program samorządowy, oraz zapowiedział walkę aż do zwycięstwa. Znakomite przemówienie zakończył poseł Stypułkowski apelem do starych i młodych, aby wszystko uczynili dla zapewnienia sukcesu kandydatom Polskiej Listy Narodowej w Przemyślu. Drugim referentem był mgr. Włodzimierz Bilan. Przedstawił powody, dla których przemyski obóz Narodowy musi iść do wyborów samodzielnie, oraz zilustrował sytuację na gruncie przemyskim. Harmonijne zebranie zakończyło się w znakomitym nastroju. Szanse Listy Narodowej są bardzo duże. Sanatorzy jednak głośno zapowiadają, że wszystkie listy opozycyjne zostaną unieważnione. Naturalnie nie wierzymy.

PLANOWA HODOWLA LUDZI

Głupstwa uczonych i nauka głupców

Uczeni oddają niezaprzeczenie ogromne usługi ludziom. Ale zdarzają się wśród nich ludzie przeróżni. Bywało, że osobnicy obdarzeni bystrym zmysłem badawczym wkraczali w poszukiwaniach naukowych na błędne i nieraz śmieszne drogi. Np. członek francuskiej Akademji Fleury wystąpił kiedyś z nadzwyczajnem odkryciem, że cesarz Napoleon III. miał brodę jasną, a nie czarną, jak to przekazywała nam historja. Innemu uczonemu, Gerblingowi — nie wystarczyła broda cesarska. Ten zajął się w dużem dziele „Brodami bogów starożytnych".

Byli tacy uczeni, którzy z niezwykłą pracowitością starali się odkryć tajemnicę życia miłosnego aniołów. Czy wogóle aniołowie zachowują płeć? Takim zagadnieniom poświęcił całą książkę profesor berlińskiego uniwersytetu w końcu XIX. wieku. Również sposób życia pierwszej pary ludzkiej w raju nie dawał niektórym badaczom spokoju.

Ale obok takich pedantycznych szperaczy, występowali nieraz rzeczywiści luminarze nauki z pomysłami poronionemi. Saint-Simon był mocno przeświadczony, że bardzo trudna sprawa ugruntowania braterskich stosunków między ludźmi może być załatwiona w prosty sposób. Wystarczyłoby jego zdaniem tak zreformować ubranie, żeby można je było zdejmować i wkładać tylko po rozpięciu guzików umieszczonych z tyłu. Ponieważ do tego niezbędna byłaby pomoc drugiego człowieka, przeto problem wszechludzkiego braterstwa tem samem byłby rozwiązany.

Znacznie dalej poszedł Karol Fourier w dbałości o szczęście ludzi. Natura stwarza jednego wielkim, drugiego małym, jednemu daje czarne włosy, innemu jasne lub — rude — Fourier wpadł na pomysł planowej hodowli człowieka. Był on przekonany, że po upływie kilkudziesięciu lat planowej hodowli znikną różnice między ludźmi. Ci ludzie przyszłości mieli być wszyscy bez wyjątku rośli (wysokości 2 metrów), ważyć mieli równo 100 kilogramów. Długość ich życia miała być znacznie przedłużona dzięki zastosowaniu w hodowli odpowiednich metod matematyczno-biologicznych.

Na rozległem polu badań przyrodniczych spotykamy często obok prawdziwych uczonych, posuwających swojmi wysiłkami coraz dalej granice ludzkiej wiedzy, zabawnych głupców. Jeden z takich wesołków wystąpił w roku 1850 z dziełem, w którem starał się udowodnić, że Galileusz, Kopernik i Kepler to idjoci, którzy wbrew oczywistości głosili śmieszne bajki. Ów mocno spóźniony głupiec nie chciał uwierzyć, że ziemia kręci się dokoła słońca. Był on przekonany, że słońce jest wielkości beczułki, Jowisz zaś nie jest większy od pomarańczy, a wszystkie gwiazdy gotów był pomieścić w jednej dużej sali.

Ziemia niepowstrzymanie pędzi mimo to po swej odwiecznej drodze dokoła słońca. Rodzą się i żyją na niej stale ludzie różnego wzrostu i wagi, nieobdzieleni jednakowo zaletami i wadami, rozumni i głupi. I tak już będzie zawsze. Całe szczęście! Bo życie byłoby bardzo nudne, gdyby nie miało za sobą niespodzianek, gdyby wszystko zgóry można było przewidzieć i gdyby wszyscy ludzie byli jednakowi.

—o—

Najbogatsze i najmniej obdłużone miasta

w Czechosłowacji

Najbogatszem miastem w Czechosłowacji jest Praga, której majątek gminny sięga sumy 3 miljardów 606 miljonów koron. Tym aktywom towarzyszą jednak pasywa w postaci długów sięgających sumy 1.560.000.000 koron. Wszystkie inne miasta czechosłowackie ustępują Pradze pod względem zamożności, a drugie po niej miejsce zajmuje Brno morawskie z majątkiem gminnym w wysokości ok. ½ miljarda koron. Najmniej zadłużonem natomiast miastem jest stolica Bat'y, miasto Zlin, którego długi sięgają zaledwie 5 miljonów koron. Najbardziej zaś obciążone długami jest miasto Znajm, którego pasywa wynoszą 68 miljonów koron wobec 56 miljonów aktywów.

Kurjer sportowy

Wyjazd reprezentacji polskiej do Danji i Szwecji. W najbliższy piatek, dn. 18 bm. wyjeżdża polska reprezentacja piłkarska do Danji i Szwecji, gdzie rozegra dwa mecze międzypaństwowe. Pierwszy mecz odbędzie się dnia 21 bm. w Kopenhadze z Danją, a drugi dnia 25 bm. w Sztokholmie ze Szwecją. Kapitan sportowy Polskiego Związku Piłki Nożnej ustalił następujący skład naszej reprezentacji na te mecze: bramka — Albański (rez. Korniejewski), obrona — Martyna, Bułanow (rez. Pająk), pomoc — Kotlarczyk I., Kotlarczyk II., Mysiak (rez. Szczepaniak, Dziwisz), atak — Urban, Matjas Nawrot, Wilimowski, Włodarz (rez. Peterek, Riesner).

Mecz tenisowy Polska — Francja. W dniach 18, 19 i 20 bm. odbędzie się w Warszawie na reprezentacyjnym korcie Legji międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Francja. Program spotkań przedstawia się następująco. Dnia 18 bm. o godz. 16-ej odbędą się dwie gry pojedyncze. Walczą Tłoczyński — Lesueur i Hebda — Martin Legeay. Dnia 19 bm. o godz. 16 w grze podwójnej: walczyć będą Hebda i Witman contra Lesueur i Martin Legeay. Dnia 20 bm. o godz. 15.30 rozegrane zostaną mecze rewanżowe Tłoczyński — Martin Legeay i Hebda — Lesueur. Pierwszego dnia Pan Prezydent R.P. zaszczyci zawody swoją obecnością.

Mecz tenisowy Polska — Niemcy. W Krakowie odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 czerwca międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Niemcy. Mecz rozegrany zostanie systemem Davis-Cup'owym, tj. odbędą się cztery gry pojedyńcze i jedna podwójna. W skład drużyny niemieckiej wchodzą: Stuck — Reznicek, Schneide — Paitz i Bartels — Kallmeyer. Skład Polski jeszcze nie został ustalony.

Mecz Polska — Czechosłowacja dojdzie do skutku? Znany czeski dziennik „Lidove Noviny" donosi, jakoby na kongresie Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej w Rzymie przedstawiciel Polski płk. Glabisz ma zaproponować Czechosłowacji w imieniu Polskiego Związku Piłki Nożnej rozegranie w najbliższym czasie meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowaja w Pradze, zamiast niedoszłego spotkania w dniu 15 kwietnia br. Czechosłowacja ze swej strony zrezygnowałaby z odszkodowania, którego się domaga za niedoszły mecz o mistrzostwo świata. Konflikt znalazłby w ten sposób pokojowe rozwiązanie.

80.000 dochodu przyniósł mecz Anglja — Węgry. Rozegrany przed kilku dniami w Budapeszcie sensacyjny mecz piłkarski Węgry — Anglja, zakończony, jak wiadomo, niespodziewanem zwycięstwem Węgier 2:1, przyniósł dochód brutto w wysokości 80.000 pengö.

Sensacyjna klęska Budapesztu z reprezentacją Brna. W Brnie odbył się międzymiastowy mecz bokserski Brno — Budapeszt, zakończony sensacyjną klęską Budapesztu w stosunku 7:9. Budapeszt wystąpił w normalnym składzie z Enekesem II, Frigyesem, Farkasem na czele.

Porażka piłkarzy angielskich w Niemczech. W Kolonji bawiła piłkarka drużyna angielska Derby County. W meczu z reprezentacją piłkarską Niemiec Anglicy przegrali niespodziewanie wysoko 5:0.

Słowian usunięty z gier śląskiej ligi. Śląski Okręgowy Związek Piłkarski postanowił usunąć drużynę K.S. Słowian z dalszych gier o mistrzostwo Ligi Śląskiej ze względu na awantury, jakie wydarzyły się ubiegłej niedzieli na boisku tego klubu z winy i udziałem zawodników Słowiana. Podobna kara, jak wiadomo, spotkała i IFC po głośnych awanturach na boisku drużyny niemieckiej.

JAN SZELIGA 10

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ I.

DUSICIEL

— O! — rzekł Michał — kto popełnia mordy? To wiem całkiem dokładnie i każdej chwili mógłbym zakuć mordercę w kajdany.

— Czemuż więc pan tego nie zrobi? — wykrzyknął Karol.

— Boby to wszystko popsuło — odparł spokojnie nieznajomy.

8.

— Proszę. — zawołał wiceprezydent Mucha, słysząc dyskretne pukanie do drzwi.

Młody urzędnik o zniszczonej twarzy wszedł do biura, w którem wiceprezydent urzędował w ratuszu.

— To jest wykaz sum, które powinien przynieść podatek na walkę z Małpą — powiedział, podając wiceprezydentowi. arkusz papieru.

— Nie podatek, tylko dobrowolne datki, których wysokość oznaczył dla poszczególnych obywateli magistrat, na powszechne żądanie — poprawił wiceprezydent — ileż to wyniesie?

— 443 tysiące złotych — odrzekł urzędnik.

— To nie dużo! — mruknął wiceprezydent — na miasto o 230 tysiącach mieszkańców! Ale trudno! Jakoś damy sobie radę.

Na znak Muchy urzędnik usiadł przy biurku naprzeciw niego.

— Ta śmierć detektywa Miesińskiego zachwiała nieco zaufaniem miasta do naszych rządów — przemówił po chwili.

— Tak, ale sądzę, że mimo tego płacić będą dość chętnie. Jasne jest przecież, że musimy mieć pieniądze na tę całą sprawę, a pan sam wie najlepiej jak wielkie są nasze koszty! — rzekł Mucha.

— O, naturalnie, ja też myślę, że zapłacą — odparł urzędnik — choć śmierć detektywa i tego urzędnika z banku miejskiego zrobiła w mieście bardzo silne wrażenie; przedtem już prawie wierzono, że mordy się skończyły.

— Zapewne, zginęli obaj jednej nocy — powiedział w zamyśleniu Mucha.

— Miasto domaga się jakichś konkretnych informacji co do naszych kroków w walce z Małpą... — mruknął urzędnik.

— I będzie je wkrótce miało! — rzekł Mucha — zwlekać z tem zbyt długo nie miałoby sensu!

— Czy pan wiceprezydent wie — zaczął po chwili urzędnik — że pański służący siedział półtora roku temu w więzieniu?

— Franciszek! — zawołał Mucha — i za co?

— Za kradzież.

— Czy to pewna wiadomość? — spytał wiceprezydent.

— Zupełnie pewna; jeden z urzędników, który w owym czasie... zwiedzał to więzienie, poznał go; pomyłka jest, mojem zdaniem, wykluczona.

Oczy wiceprezydenta i urzędnika spotkały się na chwilę. Mucha wzruszył ramionami.

— Przy obecnej sytuacji w R. — oświadczył — nie oddalę tak dobrego służącego dlatego tylko, że kiedyś powinęła mu się noga. Ma on wprawdzie jedną dużą wadę — dodał — mianowicie ciągle gdzieś lata; co chwila prosi mnie o parę wolnych godzin, a często też znika nic nie powiedziawszy. Ale i tak jest mi bardzo pożyteczny.

Urzędnik powstał.

— Więc jutro przystępujemy do ściągania pieniędzy? — zapytał.

— O, tak, już najwyższy czas — odrzekł wiceprezydent i pogrążył się w przeglądaniu aktów leżących na biurku.

9.

Julja Siejkowska gotowała się do opuszczenia banku. Była godzina 4-ta popołudniu i praca na dziś była skończona.

— Tak mnie to dziwi — odezwała się do niej jedna z pracowniczek banku Zofja Wałecka — że taki Karol Piliński wyjechał z R. w takiej chwili, przecież to wygląda na ucieczkę.

Julja zarumieniła się, ale milczała.

— Uważałam go zawsze za porządnego człowieka i mniejszego mazgaja, niż nato wyglądał, i nie rozumię jak mógł coś takiego zrobić — ciągnęła dalej Wałecka — a czy ty nic o tem nie wiesz bliższego? — zwróciła się do Julji.

— Jakbądź postąpił, to jednak nie jest on tchórzem — odparła Julja z wojowniczym błyskiem oczu.

— Nie gniewaj się sarenko! — roześmiała się koleżanka Julji, używając pieszczotliwej nazwy, danej Julji z powodu jej dużych łagodnych oczu i zwinnych szybkich ruchów — nie chciałam powiedzieć o nim niczego złego. wiem przecież, że jest on twoją sympatją.

— Ależ Zosiu! — broniła się Julja — nie pleć głupstw. lepiej włóż kapelusz i chodź już.

— No, jeżeli nawet on nie jest twoją sympatją, to ty byłaś zawsze jego. temu chyba nie zaprzeczysz? — mówiła, śmiejąc się. Wałecka.

Z poza szaf wysunął się młody, pulchny brunet.

— Ach, nazwa „sarenka" tak wspaniale do pani pasuje! — rzekł z przymilnym uśmiechem do Julji.

— O, to taki niemądry pomysł pani moich znajomych — odparła zimno i skinąwszy lekko głową młodemu człowiekowi wyszła ze sali, pociągając za sobą koleżankę.

(C. d. n.)

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Poszukuję
pożyczkę 1000 zł. dobry procent lokata pewna. Zgłoszenia Administracja Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „Dobry procent" 1740

Posiadam
kilka tysięcy złotych z którym przystąpię do spółki. Propozycje Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „A. B." 1739

Ramy stylowe
do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dalęblanki (boczna Romanowicza) 2521

Kupna

Pianino
lub fortepian krótki, krzyżowy kupię. Podać cenę i markę. Administracja, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Źródło". 1738

Pianino
fortepian krótki, krzyżowy kupię. Skleniarski, Kopernika 26 Lwów. 17383

Kupię
Dwór z dużym ogrodem, w ładnej okolicy, blisko rzeki, lasu. 2—3 godzin od Lwowa. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dwór" 17334

Fortepian
krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17. 15209

Sprzedaże

Realność
bardzo piękna, wraz z parcelą i budynkiem przemysłowym do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Lwów, ul. Kordeckiego 14. 17373

Luksusowa
willa, 9 pokoi, 300 sążni ogrodu, cała wolna, boczna Potockiego sprzedam za 65.000 zł. wiadomość Lwów, Krzywa 2. plac Halicki. 17386

Kamienicę
dwupiętrową boczna Sapiehy wolne mieszkanie gotówka 15.000 zł. sprzedam. Lwów, Staszica 6 mieszk. 4. 17402

Fortepiany
pierwszorzędne, króciutkie, krajowe w wielkim wyborze sprzedam. Lwów, Skleniarski, Kopernika 26. 17381

Nie wyrzucajcie
swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24

Z powodu
wyjazdu bardzo tanio sprzedam kamienicę jednopiętrową 2 pokoje kuchnia wolne prawie w centrum tylko 15.000 zł. Lewicki. Lwów, Kochanowskiego 8 m. 3 od 1—4. 17284

Sprzedam
parcelę budowlaną we Lwowie ul. Boczna Wuleckiej 25 naprzeciw koszar wojskowych, wiadomość telefon 70-01. 17346

Sprzedam
II piętrową solidnej budowy kamienicę z ogrodem, wolne 4 pokoje kuchnia (boczna Jasnowskiej). Dochód roczny 8.500 złotych Cena ostateczna 76.000 pożyczka długoterminowa G.K.O. 16.000 wkład 60.000. Wiadomość Biuro Muszelca Pasaż Hausmana 3a. 17347

„Centrozbyt"
Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 5·85, miód pszczelny gwarantowany 1 kg. 1.75. 888

Pierścienie
tłoki, bolce, wentyle do każdego motoru, wszystkie wymiary stale na składzie. Wysyłka na prowincję odwrotnie. Ceny najniższe. Skład fabryczny: Lwów, Pasaż Mikolascha, Składnica Opon „Michelin" tel. 6-39. 976



OBUWIE poleca najtańszy katolicki magazyn JOT-ES. Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Mieszkania

Wszystkie wolne mieszkania
poleca Informator, plac Marjacki 5. 16665

3 pokoje,
łazienka, przedpokój (bez kuchni) garsoniera lub na biuro do wynajęcia Lwów, ul. Akademicka 26. Wiadomość u dozorcy. 1710

6-pokojowe
mieszkanie pełny komfort Lwów, przy ul. Konopnickiej 8. zaraz Wiadomość u dozorcy. 17276

Szukam
5 pokoji z komfortem, słoneczne. Zgłoszenia Kurier Lwowski Zimorowicza 10 pod „Dziekan" 17

5-pokojowe
do wynajęcia. Lwów, Badenich 7. Dozorca wskaże: 15—17. 17292

Czteropokojowe
mieszkanie, komfortowe, centralne ogrzewanie, trzecie piętro winda stale funkcjonuje i pokoje kawalerskie, nieumeblowane, wchód z klatki, do wynajęcia Lwów, Wałowa 11A. 17397

3 pokoje
po remoncie kuchnia, Lwów, Sykstuska 64 17406

Do wynajęcia
5-pokojowe, komfortowe, odnowione. Lwów, Batorego 32 — Dozorca. 17401

3 pokoje
kuchnia, przedpokój, komfort, Lwów, Kochanowskiego 48. Dozorca wskaże. 17301

Pokój
alkowa, łazienka, komfort: Lwów, Kochanowskiego 95/4. od 10 po 17. 17302

2 pokoje
kuchnia, komfort ul. Mączna boczna 6. wiadomość Drogerja Lwów Batorego 30. 17318

Elegancka
garsoniera z luksusowym komfortem willa ogrodowa, Lwów, Kochanowskiego 93, czynsz 75 17340

2-pokojowe
mieszkanie pełnokomfortowe nowe łazienka, balkon wynajmę. Lwów, Królowej Jadwigi 47 informacja dozorca 17316

Poszukuję
stancję słoneczną suchą w okolicy ul. Żółkiewskiej, Lwów. Zgłosz. Administracja pod „Pewny płatnik". 17369

Wynajmę
3 pokoje i kuchnię słoneczne (Łyczakowska) półkomfort 67 zł. mies. za zwrotem remontu zł 600. Zgłoszenia Administracja Kurjera Lwów. Zimorowicza 10 pod „Urzędnik państwowy". 17378

Koralnicka 6
I p. Lwów, 5 pokoi, komfort, kuchnia. 17360

2 pokoje
kuchnia, centralne ogrzewanie do wynajęcia od 15. czerwca, Lwów, Wyspiańskiego 32. 17389

4 pokoje
balkon komfort słoneczne Lwów, Piotra 25 do wynajęcia. 17392

2 pokoje
kuchnia, łazienka, elektryka, Lwów, Piotra 25 do wynajęcia. 17393

Urzędniczka
solidnie i rzetelnie płaci szuka dużego jasnego pokoju nieumeblowanego tylko w śródmieściu. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pokój nieumeblowany". 17366

Urzędniczka
na stałej posadzie poszukuje pokoju z kuchnią od zaraz lub od 1 czerwca tylko w śródmieściu. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Samotna osoba". 17367

Pokoje umebl.

Pokój
umeblowany wynajmę. Lwów, Obozowa 6 prawy parter. 17370

Pokój
do wynajęcia, Lwów, Pułaskiego 10 1 p, m. 4. 17375

Komfortowy
pokój klatka schodowa, Lwów, Sapiehy 51 m. 7 do 5-ej. 17374

Zaraz
do wynajęcia pokój frontowy, słoneczny, Lwów, Grunwaldzka 10. m. 6. 17372

Pokój
komfortowy, częściowe pierwszorzędne utrzymanie, czerwiec. Lwów, Głowińskiego 27/II. 10. 17388

Pokój
z klatki, najchętniej biuro, telefon, Lwów, Senatorska 5. m. 4 17348

2 pokoje
kawalerskie bez kuchni, przedpokój, balkon, łazienka tel. 39-62. 17351

Pokój
z balkonem przedpokój, komfort wynajmę, Lwów, Kurkowa 8. drzwi 5. 17355

Pokój
umeblowany, słoneczny, balkon odnajmę Lwów, Piłsudskiego 3 m. 7. 17349

Pokój
z kuchnią umeblowane solidnym wynajmę, Lwów, Gołąba 10/II. 17361

Pokój
balkonowy utrzymanie, Lwów Poniatowskiego 8. m. 6. przy tramwaju. 17856

Niekrępujący
komfortowy pokój, telefon, pościel od 1 czerwca, Lwów. Listopada 17/II lewe do 5. 17396

Pokój
osobny, do wynajęcia od 1-go czerwca Lwów, Snopkowska 31. Bogdanowicz. 17395

Lokale

Do wynajęcia
tani lokal sklepowy, 4 ubikacje, nadający się na handlowo-przemysłowy. Lwów, Batorego 37. 17400

Lokal
przemysłowy lub magazyn, wodociąg strych okazyjnie do wynajęcia. Lwów. Piotra 25. 17391

Poszuk. pracy

Biuro
Marji Rechter Lwów, Kochanowskiego 37 telefon 60-24 poleca nauczycielkę, doskonałe francuski, muzyka, wychowawczynie 7 letnie świadectwo, Francuzkę, Angielkę. 17377

Inteligentna
panienka młoda szuka zajęcia do dzieci w miejscu lub na wyjazd, szyje, haftuje, może udzielić lekcji szk. powsz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Zajęcie" 17404

Szofer-
elektrotechnik zmieni posadę. Łaskawe zgłoszenia Kurier, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Es-Ge". 17394

Krawczyni
samodzielna, szyje po domach przyjmuje do siebie suknie, płaszcze, Lwów, Jabłonowskich 2. m 9 17398

Praczka
dobra lub dochodząca polecona szuka pracy. Listy Kurier, Lwów Zimorowicza 10 pod „Stella". 17387

Poszukuję
jakiejkolwiek pracy — mam praktykę biurową i świadectwa. Łask. zgłoszenia Kurj. Lwów, Zimorowicza 10 pod „S. P." 17367

Maturzystka
z niemieckiem oraz francuskim do dzieci, lub do towarzystwa do domu polskiego, ew. na wieś. Złoszenie Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Ślązaczka" 17358

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Poważne

przedsiębiorstwo spożywcze poszukuje dwie rutynowane młode pomocnice sklepowe z kaucją i poważnemi referencjami. Listy, Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Wuka". 17306

Biuro pracy

przy Izbie Lekarskiej zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie: 1) Ordynatora oddz. skórnowener. w szpitalu św. Łazarza w Warszawie, 2) kierownika prac. bakterjolog. w szpitalu św. Stanisława w Warszawie, 3) lekarzy (fizyko-terapeuty, chirurga, oto-laryngologa i rejonowego), w Ubezpieczalni Społecznej w Brześciu n. Bugiem, 4) lekarzy rejonowych w Wierzbniku i Ciepielowie, 5) asystentów-chirurgów w Ubezpieczalni Społ. w Łodzi, 6) lekarza wolno-praktykującego w Wodzisławiu na Śląsku, w Strzyżowie, i w Grębowie ad Tarnobrzeg. 17310

Praktykant

do pracowni krawieckiej poszukiwany. Zgłoszenia Zakład Krawiecki „Premier", Lwów, Krasickich 14. 17394

Kelnerów

kelnerek rewirowych poszukuje z zabezpieczeniem kawiarnia „Union", Lwów, Kościuszki l. 1. 17368

Do nauki

artystycznego fryzjerstwa, perukarstwa przyjmie chłopców dziewczynę tylko zamożniejszych rodziców Bystroń, Lwów Fredry 6. 17369

Praktykanta

z lepszego domu poszukuje zakład dentystyczny, Lwów, św. Zofji 15|1. 17344

Nauka

Rosyjskiego

języka lekcji udziela akademik. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Rosyjskie". 17335



Tańczysz?

Ucząc się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rynek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

Różne

Wzorowa

pracownia zegarmistrzowsko-złotnicza Albina Mutki, Lwów, pl. Bernardyński 3. — zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Kroje

do wszelkich żurnali ściśle wedle miary wykonuje się do 24 godz. „żurnal", Lwów, pl. Bernardyński 2. 545

10 goleń zł. 2.50

Strzyżenie 80 gr., studentów 50 gr. manicure 50 gr., Ryker, Lwów. Batorego 14. 623

Meble



do wszelkich pokoi najkorzystnie nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI F. Zielińskiego, Lwów Kołłątaja 5 w podwórzu. S... na składzie.

Tanio

suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 975

Wiatrówki

Impregnowane 7·40 jedynie w wytwórni „Centrum" Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic". 1031

Trenchkoaty

Impreg. męskie i damskie 13·45 jedynie w wytwórni „Centrum" Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic". 1031



Reprezentacyjna drużyna Niemiec. W środku Ziglarski między Pürschem i Rungiem.

Torebek

damskich pracownia „Barasz" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

„Rozwód"

i unieważnienie małżeństwa według obecnych ustaw polskich w opracowaniu dr. Eikona Marguliesa, adwokata we Lwowie, Księgarnia dr. Bodeka, Lwów, Batorego 12. 1002

Pantofle

damskie, szkolne, wykonuje jedyna Lwowska Wytwórnia „Ibis" Lwów, Sobieskiego 9. 1008

Sandały,

trepe wykonuje do miary najsolidniej Wytwórnia „Ibis", Sobieskiego 9. 1008

Zapowiedź.

Podaję do ogólnej wiadomości, że nieżonaty inżynier-elektryk Zygmunt, Franciszek Tatarski, zamieszkały we Lwowie przedtem w Warszawie, syn urzędnika prywatnego Jana, Władysława Tatarskiego i tegoż małżonki Marji, Józefy z domu Gutkowskiej, zamieszkałych w Warszawie, 2. niezamężna Marja Sowińska, urzędniczka bankowa, zamieszkała w Poznaniu, córka adwokata Bronisława Sowińskiego, poległego w czasie wojny światowej w Rosji i tegoż małżonki Marji z domu Filonowiczówny, zamieszkałej w Poznaniu, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie nastąpić winno w Poznaniu i w gazetach we Lwowie i Warszawie. O jakiejkolwiek przeszkodzie należy donieść niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Poznań, dnia 11. maja 1934. Urzędnik Stanu Cywilnego Frydel. 17405

Swietlice,

Kluby, Stowarzyszenia, kupują najtaniej, największy wybór, wszystkie potrzebne gry, zabawy w firmie Stefan Porębski, Kraków, obecnie Florjańska 34. Uwaga na nowy adres. K. 997

Dzieła K. Maya

wydanie przedwojenne ilustrowane ekspedjuje Księgarnia Wysyłkowa Lwów, Piłsudskiego 16. Na żądanie prospekta. 15656

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34 - 30 poleca druki gospodarcze. 406

Płócienne,

skórzane meszty najwygodniejsze tylko w Wytwórni „Ibis" Lwów. Sobieskiego 9. 1008

Żarówki

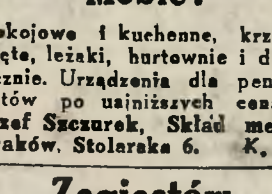
osszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Jedyna

lwowska wytwórnia obuwie damskiego, sportowego i t. p. „Ibis" Lwów, Sobieskiego 9. 1008

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943



Wytwórnia wózków i rowerów dziecięcych. Kraków, plac Szczepański 3. (w podwórzu). K 942

Uzdrowiska

Meble!

Pokojowe i kuchenne, krzesła gięte, leżaki, hurtownie i detalicznie. Urządzenia dla pensjonatów po najniższych cenach. Józef Szczurek, Skład mebli. Kraków, Stolarska 6. K. 996

Zegiestów

Pensjonat „Zerlina" poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na maj i czerwiec zniżone Bielecka. 16104

Rozłucz

Najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Skole

Chrześcijański pensjonat nad Oporem tuż pod lasem. Doborowe utrzymanie, Elektryka. Od czerwca. Adres „Willa na Pla-żv". 17100

Pension

dla młodzieży szkolnej. Z całem utrzymaniem otwiera rodzina ziemiańska na rok szkolny 1934/5 we Lwowie. Quartier wśród ogrodów, vis à vis Sacré-Coeur, bliskość szkół i uczelni Ogród do dyspozycji. Opieka domowa. Ceny niskie. Informacje: do 10 czerwca Lwów, Teresy 12 parter tel. 94-26 od 15 czerwca Sokole n/Sanem p. Łobozew k/Ustrzyk. Brandysowa. 17118

Horyniec - Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowa. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece. przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kolistówka" i „Aleksandrówka" wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Huculszczyzna

Pistyń koło Kosowa pensjonat „Adamówka„ poleca komfortowe pokoje od 15 maja. Tenis, siatkówka, radjo. Ceny umiarkowane. 1713·

Młody

uczciwy, pracowity z trzyletnią praktyką w sklepie korzenno bufetowym poszukuje pracy od zaraz. Wymagania b. skromne Łask. listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „W. P." 17166

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Worochta

Pensjonat „Liljana" jasne pokoje, werandy, wodociągi, łazienka stylowa sala, salonik, smaczne pożywienie. Ceny niskie. 1615

Skole-Groedlowo

nowo otwarty pensjonat „CASINO" komfort, tenis, bibljoteka, radjo, sala dancingowa, wyśmienita kuchnia, ceny niskie. Zgłoszenia Zarząd Czesław Kaiser Skole. 17230

Za radjo

4 lampowe z głośnikiem dam 6 tygodniowy pobyt w pensjonacie w Bieszczadach. Zgłoszenia Kurjer Lwów. pod „Radjo". 17365

Morszyn

Pierwszorzędny pensjonat „Kasztelanka" inż. Blachowskiej tuż obok Zakładu Zdrojowego poleca piękne pokoje, światło elektryczne, woda bieżąca w każdym pokoju. Kuchnia djetetyczna. Ceny umiarkowane. 990

Dla letników

W najpiękniejszej okolicy Wschodnich Gorganów wśród świerkowych lasów w pobliżu rzeki są do wynajęcia na czas odpoczynku letniego 2 lub więcej pokoi umeblowanych wraz z całodziennem utrzymaniem po 4 zł. od osoby. Dojazd z Wygody kolejką leśną lub motorem Zgłoszenia: Piotr Osoba Ludwikówka p. Weldzirz. 994

Żegiestów-Zdrój

Nowy komfortowy pensjonat dyetyczny Sanato Dr. Pietrowskiego. 1012

W pięknej

podgórskiej okolicy mam do wynajęcia na lato osobne 2 umeblowane pokoje z całem utrzymaniem, światłem elektrycznem — willa w ogrodzie, blisko las i rzeka. Ceny niskie. Zgłoszenia listowne Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Lesko nad Sanem". 1029

Na

letnisku blisko Lwowa, willa 5 pokoi z kuchnią oraz inne skromne mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość Biuro Dzienników, Lwów, Chorążczyzny 7. 17379

Dwór

w lesie pod Przemyślanami, przepiękna podgórska okolica kąpiel stawowa, plaże, tenis, fortepian, bibljoteka, radjo, bridż, znakomita kuchnia — od 3 zł. dziennie. Tel. 72-85. 17385

Wygodę

i swobodę zapewnia wynajem (kupno) willi „Leśnej" w Brzuchowicach. Na sezon cała willa lub 3 pokoje. Zgłoszenia na miejscu. 17290

Letnisko

Strutyn dwór poczta Złoczów pięknie położone, park, las, kąpiele stawowe z plażą. Fortepian, radjo, telefon międzymiastowy Złoczów 29. Kort tenisowy. Pełny komfort, wykwintny wikt. Cena 4—5 zł. Otwarte z dniem 1. czerwca. 17309

Humor zagraniczny



W krainie rozwodów.

Dziecko, modląc się: — Daj Bozia zdrowie mamu i tatusiowi, mężowi mamusi i żonie tatusia i narzeczonemu mamusi.

(Life — N. Jork). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800·—
na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ „ 300 „	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonialne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-te

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów. Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.